

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI ROLNICTWA I ROZWOJU WSI**
(NR 199)
z dnia 6 grudnia 2017 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (nr 199)

6 grudnia 2017 r.

Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi, obradująca pod przewodnictwem posła **Jarosława Sachajki (Kukiz15)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- dyskusja na temat wstępnych ustaleń kontroli Najwyższej Izby Kontroli pt. „Realizacja programu bioasekuracji jako element zwalczania afrykańskiego pomoru świń”;
- rozpatrzenie informacji Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie rozprzestrzeniającej się w Polsce epidemii afrykańskiego pomoru świń (ASF) – kontynuacja.

W posiedzeniu udział wzięli: **Krzysztof Jurgiel** minister rolnictwa i rozwoju wsi, **Jacek Bogucki** sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi, **Ewa Lech** oraz **Rafał Romanowski** podsekretarze stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Wojciech Kutyla** wiceprezes Najwyższej Izby Kontroli wraz ze współpracownikami, **Paweł Niemczuk** główny lekarz weterynarii, **dr hab. Krzysztof Niemczuk** prof. nadzwyczajny dyrektor Państwowego Instytutu Weterynaryjnego – Państwowego Instytutu Badawczego w Puławach, **Edyta Jarząbek** główny specjalista w Departamencie Ochrony Ludności i Zarządzania Kryzysowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, **Rafał Nowicki** główny specjalista kierujący Zespołem w Departamencie Leśnictwa Ministerstwa Środowiska, **Krzysztof Szymborski** zastępca prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wraz ze współpracownikami, **Sylwester Dąbrowski** wicewojewoda mazowiecki, **st. bryg. Andrzej Kwasiborski** naczelnik Wydziału Koordynacji Ratownictwa Krajowego Centrum Koordynacji Ratownictwa i Ochrony Ludności Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej wraz ze współpracownikami, **Ewa Nyczaj** główny specjalista w Departamencie Bezpieczeństwa Żywności i Żywnienia Głównego Inspektoratu Sanitarnego, **Ewa Bochińska** główny specjalista w Biurze Analiz i Strategii Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa, **Józef Kokoszka** wiceprzewodniczący i **Zygmunt Jakubczak** sekretarz Rady Nadzorczej Funduszu Składkowego Ubezpieczenia Społecznego Rolników, **Bartłomiej Popczyk** kierownik Działu Hodowli i Ośrodków Hodowli Zwierzyny Zarządu Głównego Polskiego Związku Łowieckiego, **Magdalena Konsencjusz-Białowąs** starszy specjalista w Zespole ds. Łowiectwa Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych, **Wiesław Różański** prezes Unii Producentów i Pracodawców Przemysłu Mięsnego UPEMI wraz ze współpracownikami, **Mirosław Borowski** wiceprezes Krajowej Rady Izb Rolniczych wraz ze współpracownikami, **Marian Sikora** prezes Rady Federacji Branżowych Związków Producentów Rolnych, przewodniczący Rady Nadzorczej Funduszu Składkowego Ubezpieczenia Społecznego Rolników wraz ze współpracownikami, **Aleksander Dargiewicz** dyrektor Biura Krajowego Związku Pracodawców-Producentów Trzody Chlewnej, **Marek Marciniak** starszy specjalista w Polskim Związku Hodowców i Producentów Trzody Chlewnej „POLSUS”, **Jacek Leonkiewicz** prezes Zarządu ANIMAL BY PRODUCTS Polski Związek Przetwórców, **Sławomir Izdebski** przewodniczący i **Zbigniew Tkaczyk** wiceprzewodniczący Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych Rolników i Organizacji Rolniczych wraz ze współpracownikami, **Lech Kuropatwiński** przewodniczący Związku Zawodowego Rolnictwa „Samobrona” wraz ze współpracownikiem, **Jacek Staciwa** prezes Zarządu Krajowego Związku Rewizyjnego Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych, **Janusz Walczak** członek Rady Krajowej NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność” wraz ze współpracownikami, **Mariusz Gołębiowski** zastępca przewodniczącego Związku Zawodowego Rolników „Ojczyzna”, **Zdzisław Mikołajczyk** naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska Starostwa Powiatowego w Wyszkowie, **Michał Jęda** podinspektor i **Jerzy Michna** główny

specjalista w Starostwie Powiatowym w Piasecznie, **Krzysztof Szaciło** przewodniczący Rady Powiatowej w Mońkach Podlaskiej Izby Rolniczej, **Stefan Chrzanowski** dyrektor Biura Ogólnopolskiego Związku Producentów Drobiu POLDRÓB wraz ze współpracownikiem, **Krzysztof Tołwiński** przewodniczący Federacji Gospodarstw Rodzinnych, **Jacek Strzelecki** przedstawiciel Związku Polskie Mięso oraz **dr Adam Niewiadomski** stały doradca Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ewa Karpińska-Brzost**, **Magdalena Kowalska** i **Dariusz Rzepnikowski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Proszę o zajmowanie miejsc. Bardzo proszę o ciszę.

Otwieram posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Witam państwa posłów oraz przybyłych gości. Stwierdzam kworum.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia został państwu dostarczony i obejmuje następujące punkty. Punkt pierwszy: dyskusja na temat wstępnych ustaleń kontroli Najwyższej Izby Kontroli pt. „Realizacja programu bioasekuracji jako element zwalczania afrykańskiego pomoru świń”. Punkt drugi: rozpatrzenie informacji Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie rozszerzającej się w Polsce epidemii afrykańskiego pomoru świń; jest to kontynuacja dyskusji. Czy są uwagi do przedstawionego porządku dziennego? Wobec braku uwag uważam porządek dzienny za przyjęty.

Przystępujemy do realizacji pierwszego punktu porządku dziennego. Przedstawiciela NIK...

Panie ministrze, bardzo proszę.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Panie przewodniczący, dziękuję bardzo, że Komisja tak często zajmuje się tym tematem, bo to bardzo pomaga nam w pracy. Proponowałbym, żeby...

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Przepraszam bardzo.

Proszę o ciszę, bo nie słyszymy, co mówi pan minister.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Ponieważ odbyła się wielogodzinna dyskusja, padły pytania, to chciałbym, żebyśmy wspólnie rozpatrywali oba punkty, czyli wypowiemy się po informacji NIK. Chciałbym wtedy móc opowiedzieć o działaniach i odnieść się do ustaleń kontroli NIK, tak żeby to było w jednym moim wystąpieniu.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dobrze. Oczywiście. Bardzo proszę.

O zabranie głosu bardzo proszę przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli.

Wiceprezes Najwyższej Izby Kontroli Wojciech Kutyla:

Szanowny panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Przepraszam bardzo, ale proszę mówić głośniej.

Wiceprezes NIK Wojciech Kutyla:

Dzień dobry państwu. Wojciech Kutyla, wiceprezes Najwyższej Izby Kontroli.

Szanowni państwo, Wysoka Komisjo, panie ministrze. W kwietniu 2015 r. rozpoczęto realizację programu bioasekuracji, mającego na celu zapobieganie szerzeniu się wirusa ASF u świń utrzymywanych w gospodarstwach położonych na obszarze województwa podlaskiego. Wówczas były wykryte 3 ogniska ASF u świń oraz 44 przypadki wirusa u dzików. Założono, że cel programu zostanie osiągnięty, jeśli na tym obszarze świnie będą utrzymywane wyłącznie w gospodarstwach o najwyższym poziomie bioasekuracji i w konsekwencji nastąpi zminimalizowanie ryzyka introdukcji wirusa ASF do gospodarstw.

Dynamicznie rozwijająca się sytuacja epizootyczna w Polsce, wykryte na obszarze już trzech województw kilkadziesiąt nowych ognisk i kilkaset przypadków ASF oraz wysokie

ryzyko niedostatecznych zabezpieczeń przeciwko ASF spowodowały, że w 2017 r. podjęliśmy kontrolę pt. „Realizacja programu bioasekuracji jako element zwalczania afrykańskiego pomoru świń”. Kontrola, wobec braku leku na chorobę, powinna być też istotna. Kontrolę podobnie jak program traktujemy wobec braku leku na ASF jako zasadniczy element w tej walce.

Kontrolą objęliśmy działalność trzynastu jednostek w okresie od kwietnia 2015 r. do 30 czerwca 2017 r. A więc kontrolą objęto działalność Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Głównego Inspektoratu Weterynarii, Wojewódzkiego Inspektoratu Weterynarii w Białymstoku, pięciu inspektoratów weterynarii i pięciu biur Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w powiatach: augustowskim, białostockim, hajnowskim, sejneńskim i sokólskim. Istotą kontroli NIK było uzyskanie odpowiedzi na pytanie, czy zostały osiągnięte cele programu bioasekuracji na obszarze nim objętym oraz czy prawidłowo dokonano wydatków ze środków publicznych na jego realizację.

Wyniki kontroli wykazały, że główny cel programu nie został osiągnięty, nie doprowadzono bowiem do sytuacji, aby na obszarze kontrolowanym świnie były utrzymywane wyłącznie w gospodarstwach o najwyższym stopniu bioasekuracji. Zdaniem NIK w blisko 3/4 gospodarstw nie było pełnego zabezpieczenia. W trakcie kontroli stwierdzono, że już w terminie, w którym wprowadzano program, nie mógł być on skutecznie realizowany, nie uwzględniono bowiem skutków wynikających z rozdrobnionej struktury stad świń oraz liczby gospodarstw. W ponad 90% stad utrzymywano od 1 do 50 sztuk świń. Zastosowanie w tych gospodarstwach koniecznych zabezpieczeń było ekonomicznie nieuzasadnione i w praktyce nierealizowane. Modernizacja gospodarstw w tym zakresie była znikoma. Posiadacze świń złożyli 46 wniosków o refundację wydatków na łączną kwotę 90,7 tys. zł, co stanowiło zaledwie 3,2% gospodarstw utrzymujących świnie.

Przyjęte w programie zasady nie pozwalały na wydawanie decyzji administracyjnych, nakazujących likwidację stada nawet w przypadkach rażących naruszeń określonych przepisami wymogów prawa bioasekuracji. Decyzje nakazujące ubój zwierząt były wydawane głównie w przypadkach, gdy właściciele gospodarstw złożyli oświadczenia o niespełnianiu wymogów właściwego zabezpieczenia. Skutkiem przyjęcia takiego rozwiązania było zlikwidowanie zaledwie 379 stad, to jest 26% stad świń, podczas gdy około 90% gospodarstw, jak wynikało z kontroli Inspekcji Weterynaryjnej przeprowadzonej przed wprowadzeniem programu, nie było właściwie zabezpieczonych przeciwepizootycznie.

We wszystkich skontrolowanych powiatowych inspektoratach weterynarii nieprawidłowe były rejestry podmiotów prowadzących działalność nadzorowaną, związaną z utrzymywaniem świń w gospodarstwach, a w czterech z pięciu skontrolowanych biur powiatowych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa nierzetelnie prowadzono ewidencję podmiotów utrzymujących świnie. Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi nie określił metod i sposobu oceny stopnia realizacji programu. Instrumenty te umożliwiłyby wczesne podjęcie działań naprawczych, pozwalających na pełniejszą realizację celów programu.

Główny Lekarz Weterynarii nie przeprowadzał kontroli prawidłowości weryfikacji zabezpieczeń, dokonanych przez powiatowych lekarzy weterynarii. Sprawowanie nadzoru w tym zakresie sprowadzało się do przyjmowania od powiatowych lekarzy weterynarii informacji o uznawaniu gospodarstw za spełniające najwyższy stopień bioasekuracji, pomimo że liczba likwidowanych stad wskazywała na niepełną realizację celów programu. Stwarzało to iluzoryczne poczucie zabezpieczenia przed zakażeniami, czego dowodem było wystąpienie ASF w gospodarstwie uznanym za spełniające wszelkie wymogi bioasekuracji.

Zwrócenia uwagi wymaga fakt, że program był realizowany w warunkach niedoborów kadrowych Inspekcji Weterynaryjnej. Zadania wynikające z programu bioasekuracji w skontrolowanych powiatowych inspektoratach weterynarii realizowało 17 lekarzy powiatowych inspektoratów weterynarii i 116 urzędowych lekarzy wyznaczonych przez powiatowych lekarzy weterynarii. W okresie objętym kontrolą w tych inspektoratach zwiększono liczbę etatów o 4, a zatrudnienie wzrosło o 3 osoby; w jednym z powiatowych inspektoratów weterynarii nie utworzono nowego stanowiska z uwagi na brak zgłoszeń do pracy. Z kolei w innym powiatowym inspektoracie z kontroli gospodarstw wyłączono

urzędowych lekarzy weterynarii ze względu na możliwość przeniesienia przez nich ASF do innych podmiotów.

Nie stwierdzono nieprawidłowości w zakresie naliczania i wypłaty środków za likwidowane stada świń. Wypłaty wyniosły niewiele ponad 4 mln zł. Z kolei wydatki budżetu Inspekcji Weterynaryjnej na realizację programu bioasekuracji wyniosły około 1 mln zł. Do ARiMR złożono 275 wniosków o udzielenie rekompensat za nieprzerwane nieutrzymywanie świń. Wydatki na ten cel wyniosły około 1,8 mln zł.

Adresaci wystąpień pokontrolnych poinformowali NIK o zrealizowaniu 19 wniosków. Do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi wystąpiliśmy o rozważenie wprowadzenia zmian w programie bioasekuracji, umożliwiających likwidację stad świń każdorazowo w przypadku stwierdzenia niespełniania wymaganych zabezpieczeń. A do Głównego Lekarza Weterynarii wystąpiliśmy o wzmocnienie nadzoru nad działaniami Inspekcji Weterynaryjnej w zakresie sposobu realizacji programu bioasekuracji. Uważamy, że wnioski są w trakcie realizacji.

Do tej chwili na obszarze województwa podlaskiego wystąpiły 33 ogniska w stadach świń oraz stwierdzono 247 przypadków wirusa u dzików.

W dniu 29 listopada 2017 r. w Najwyższej Izbie Kontroli odbył się panel dyskusyjny na temat bioasekuracji gospodarstw w związku z narastającym zagrożeniem afrykańskim pomorem świń. W panelu wzięli udział przedstawiciele organizacji rolniczych i samorządu rolniczego z rejonu Podlasia, Związku Pracodawców i Producentów Trzody Chlewnej, organizacji reprezentujących przemysł mięsny i przetwórczy, a także Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Głównego Inspektoratu Weterynarii, Państwowego Instytutu Weterynaryjnego – Państwowego Instytutu Badawczego w Puławach, Krajowej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej oraz Polskiego Związku Łowieckiego.

Wyniki dyskusji wskazały, że problem rozszerzania się w Polsce afrykańskiego pomoru świń dotyczy nie tylko sfery ekonomicznej gospodarstw rolnych i zakładów przemysłu mięsnego, ale obejmuje także sferę społeczną oraz wpływa na wizerunek Polski na arenie międzynarodowej. Potwierdzono już 104 ogniska ASF w stadach świń oraz 700 przypadków u dzików. Z końcem listopada nastąpił przeskok choroby o ponad 100 km i zakażenia u dzików wystąpiły...

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Przepraszam. Przepraszam.

Bardzo prosiłbym wszystkich o ciszę. Jest to szczególnie istotne, ponieważ teraz będzie omawiana obecna sytuacja.

Wiceprezes NIK Wojciech Kutyla:

Z końcem listopada nastąpił przeskok choroby o ponad 100 km i zakażenia u dzików wystąpiły już po lewej stronie Wisły. Znacznie wzrosło zagrożenie ASF. Rozprzestrzenianie się choroby w zachodniej części kraju grozi niemal całkowitą likwidacją chowu świń i zamknięciem rynków, na które dziś polskie firmy mogą eksportować. Taka sytuacja grozi zamknięciem rynków Kanady, USA, Hongkongu; a także wysoce prawdopodobne jest zamknięcie wspólnego rynku Unii Europejskiej dla polskich produktów. W związku tym potencjalne straty są trudne do oszacowania, lecz bardzo wysokie.

W przypadku wystąpienia zakażeń na obszarze całego kraju wydatki jedynie na likwidację stad świń mogą sięgnąć około 10 mld zł. Kolejne skutki to straty w wyniku wstrzymania eksportu, utraty miejsc pracy, bankructw gospodarstw, przedsiębiorstw, i tym samym – pauperyzacja dużej grupy społeczeństwa. Prawdopodobny jest również wzrost cen detalicznych w związku z koniecznym importem wieprzowiny.

Środowisko naukowe podkreśliło, że obecnie dysponujemy metodami diagnostycznymi pozwalającymi na szybkie stwierdzenie zakażeń ASF. Istnieje zatem możliwość natychmiastowego zbadania, czy wokół ogniska choroby zakażone są inne stada, i tym samym jest możliwe podjęcie decyzji o likwidacji lub dalszym utrzymaniu i sprzedaży zwierząt. Wieloaspektowy charakter ASF wskazuje, że w zwalczanie choroby poza resortem rolnictwa powinny zostać zaangażowane także inne ministerstwa oraz lokalne samorządy. Wsparciem zarówno kadrowym, jak i finansowym powinna być objęta Inspekcja Weterynaryjna, bezpośrednio odpowiedzialna za zwalczanie ASF w stadach świń.

W maju 2017 r. Światowa Organizacja Zdrowia Zwierząt przyjęła regulację, która stanowi, że jeżeli w kraju przez co najmniej 12 miesięcy nie występują ogniska w stadach świń, a ASF występuje tylko u dzików, to kraj ten administracyjnie można uznać za wolny od ASF u świń. Należy przyjąć także założenie, że ze względu na brak możliwości całkowitej eliminacji dzików wirus ASF w środowisku będzie się utrzymywał przez dziesięciolecia. Niezbędna jest zatem pełna bioasekuracja wszystkich stad świń w Polsce i maksymalne ograniczenie obecności wirusa w środowisku poprzez radykalne zmniejszenie populacji dzików.

Pragnę przypomnieć, że na potrzebę pilnego rozwiązania problemu dzików, jako głównego nosiciela ASF, NIK wskazywała już w maju 2015 r. w informacji z kontroli przeprowadzonej na zlecenie sejmowej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi pt. „Skuteczność przyjętych procedur i podejmowanych działań w celu ograniczenia prawdopodobieństwa wystąpienia w Polsce ASF”. Zdaniem Państwowego Instytutu Weterynarii w Puławach solidnie zabezpieczone przeciwepizootycznie gospodarstwa do tej pory nie zostały zainfekowane wirusem.

Podejmowane działania powinny wyprzedzać skutki choroby. Na przykład dziki powinny być likwidowane w promieniu co najmniej 50 km od miejsca wystąpienia zakażeń. Elementem walki z ASF jest również odstrzał loch dzików, systematyczne zbieranie padliny i patrochów oraz ich utylizacja, a także stosowanie bioasekuracji na obszarach, gdzie dotychczas nie stwierdzono obecności wirusa.

Wskazuje się też, że wybuch pomoru w stadzie liczącym jedną sztukę ma takie same konsekwencje jak wybuch pomoru w stadzie dziesięcioletnim. Szacuje się także, że koszty bioasekuracji we wszystkich stadach świń w Polsce byłyby niższe niż koszty likwidacji skutków pomoru. W stadach małych, których właściciele z różnych względów nie chcą lub nie mogą wprowadzić zasad bioasekuracji, należałoby administracyjnie zlikwidować utrzymywane świnię.

Wyniki panelu wskazują, że w celu opanowania ASF w Polsce niezbędne po pierwsze wydaje się scentralizowanie zarządzania w zwalczaniu choroby. Po drugie – zdecydowana i szybka redukcja pogłowia dzików na obszarze całego kraju do poziomu, przy którym następuje wygaszenie obecności wirusa w środowisku. Po trzecie...

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Szanowni państwo, naprawdę prosiłbym, aby w spokoju wysłuchać wystąpienia i tego, o czym teraz jest mowa. Szczególnie proszę państwa tam na końcu. Widzę, że pan poseł Dolata rozmawia z sekretariatem. Panie Dariuszu, zapraszam pana na początek sali, bo przeszkadzają państwo.

Wiceprezes NIK Wojciech Kutyla:

Trzeci wniosek to bezwzględne egzekwowanie zasad bioasekuracji w stadach świń na obszarze całego kraju. Czwarty wniosek – kadrowe i finansowe wzmocnienie Inspekcji Weterynaryjnej. Piąty wniosek – wystąpienie do Komisji Europejskiej z wnioskiem o zmniejszenie restrykcji przepisów sanitarnych w strefach zapowietrzonych i zagrożonych w związku z możliwością szybkiej i skutecznej diagnostyki zwierząt. Dzięki temu ryzyka dotyczące skali produkcji świń, możliwości eksportowych wieprzowiny oraz wiarygodności Polski na rynkach krajów trzecich, a także napięcia społeczne mogłyby zostać zminimalizowane.

Proszę państwa, to jeszcze nie są finalne, ale wstępne ustalenia naszej kontroli. Opracowujemy w tej chwili całość materiałów. Opracowujemy również wnioski płynące z panelu dyskusyjnego, który odbył się w zeszłym tygodniu. Pozostajemy do państwa dyspozycji. Dziękuję bardzo za państwa uwagę.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Panie ministrze, bardzo proszę.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Panie przewodniczący, panie prezesie, Wysoka Komisjo. To dobrze, że odbywa się dzisiejsze posiedzenie Komisji. Pan prezes jest jeszcze w połowie drogi dotyczącej ustaleń

i formułuje wnioski, które w moim pojęciu są w większości niezasadne. Dlatego dzisiaj chcemy przedstawić nasze działania z ostatnich dwóch lat, dotyczące zwalczania ASF w Polsce.

Przypomnę, że minął prawie rok zwalczania ASF od momentu, kiedy rozpoczęła się kontrola. Panowie powinni wspomnieć o tym, w jakich okresach i kto sprawował nadzór. Była wtedy jeszcze poprzednia koalicja PO-PSL i od maja, od kwietnia 2015 r. do końca listopada realizowała zadania. My przyjęliśmy zadania z pewnym dorobkiem.

Powiem tak, panie prezesie. Przyślemy panu cztery tomy, z którymi pewnie pan się nie zapoznał, bo wnioski, które pan formułuje, nie mają odzwierciedlenia w faktach; już to od razu mówię. Prześlę panu cztery tomy, żeby pan się z nimi zapoznał i żeby jednak pan formułował prawdziwe wnioski, a nie wnioski polityczne, bo nie jest to rolą tej instytucji, którą pan reprezentuje.

Powiem tak, że dzisiaj, jeśli chodzi chociażby o scentralizowane zarządzanie... Przedstawię panu osoby, które... Oczywiście jako minister ja odpowiadam, ale w ramach resortu funkcjonują zespoły, a także osoby odpowiedzialne za zespoły. Pani minister Lech jako wiceminister odpowiada za weterynarię, za nadzór nad weterynarią i nad resortowym zespołem zadaniowym, który spotyka się praktycznie co tydzień i omawia te sprawy. Pan twierdzi, że nie ma nadzoru, nie ma monitoringu. Co tydzień składane są sprawozdania; ze sprawozdań są sporządzane protokoły, powstają także postanowienia i wnioski, które następnie są realizowane. Pan Rafał Romanowski zajmuje się międzyresortowym zespołem, w skład którego wchodzi przedstawiciele wszystkich ministerstw. Jest to zespół na poziomie międzyresortowym, powołany przez panią premier; potem przedstawimy, jakie decyzje zespół podejmował. Wreszcie jest ustanowiony pełnomocnik rządu do spraw ASF w zakresie rekompensat finansowych czy zwalczania skutków ekonomicznych, o których pan tak mówił.

Głównym realizatorem zadań jest główny lekarz weterynarii, pan Niemczuk, który jest bardzo aktywny i realizuje zadania wspólnie z wojewódzkimi lekarzami weterynarii. Lekarze podlegają, co prawda nie bezpośrednio, bo nasz postulat dotyczący pionizacji weterynarii nie uzyskuje na razie akceptacji. Uważamy, że to, o czym pan mówi, czyli bezpośrednio zarządzanie, mogłoby być lepsze, gdyby można było operować środkami finansowymi, które są w gestii wojewodów.

Wreszcie jest tu pan Krzysztof Niemczuk, szef zakładu w Puławach, który naprawdę prezentuje wysoką wiedzę w tym zakresie i uczestniczy w konferencjach w Chinach, w Japonii, a także w konferencjach, które odbywają się w Europie. Jest bardzo ceniony przez komisarza Andriukaitisa, który przebywał w Polsce jesienią ub.r.; wówczas podczas konferencji Komisja Europejska pozytywnie oceniła działania Polski w tym zakresie.

Chcę wrócić do dzików, bo pan mówi o redukcji dzików. Mamy zapisane po ostatniej kontroli, którą pan realizował w 2015 r., że pan po tejże kontroli wnioskował o zwiększenie nadzoru nad granicznymi oddziałami Służby Celnej w zakresie realizacji przepisów dotyczących zakazu wwozu osobistych przesyłek, produktów. To jest jedno z głównych zadań, które już jest realizowane od dwóch lat. Międzyresortowy zespół co tydzień otrzymuje informacje w zakresie przewozu żywności przez granicę i likwidacji tej żywności. Wnioskował pan do Ministra Środowiska o wyegzekwowanie redukcji liczby dzików na obszarze objętym ograniczeniami i obszarze ochronnym w stopniu koniecznym do skutecznej likwidacji danyh zakażeń.

Powinien pan sprawdzić przede wszystkim te postulaty i przekazać rządowi, że to nie jest redukcja dzików, która w ostatnim czasie nie występuje w takim stopniu, jak powinna. NIK powinna o to zadbać i wystąpić z kontrolą postanowień, które podjęła. Powinna naprawdę zająć w tej sprawie stanowisko. Jeśli chodzi o redukcję dzików, to nie jest to kwestia leżąca bezpośrednio w kompetencji Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Przypomnę panu, skoro pan mówił o scentralizowanym zarządzaniu, że działa międzyresortowy zespół do łagodzenia skutków związanych z wystąpieniem przypadków ASF; grupa robocza do monitorowania i zwalczania ASF u dzików – ta grupa działa pod przewodnictwem przedstawiciela Ministra Środowiska; działa grupa robocza do zintensyfikowania badań naukowych nad ASF – tym zajmuje się instytut. Działa grupa robocza do spraw przygotowania analizy ekonomicznej kosztów budowy i także utrzymania oraz

efektywności ogrodzenia zabezpieczającego przed migracją dzików. Działa grupa zadaniowa do łagodzenia skutków związanych z wystąpieniem przypadków ASF. Wreszcie na trzecim poziomie działa Rządowy Zespół Zarządzania Kryzysowego pod przewodnictwem pani premier; na posiedzeniach zespołu przyjęto szereg ważnych decyzji.

Aby obraz sytuacji był w miarę pełny, to trzeba go przedstawić, bo to jest Sejm, komisja sejmowa; dlatego poproszę teraz kolejno wiceministrów o zabranie głosu. Najpierw poproszę panią Lech, żeby powiedziała krótko o działaniu resortowego zespołu zadaniowego i o działaniach weterynaryjnych. Później poproszę pana Romanowskiego, żeby powiedział o międzyresortowym zespole i zespole kryzysowym, który jest powołany przy pani premier. Następnie poproszę pełnomocnika ds. ASF, pana Jacka Boguckiego, który powie o podejmowanych działaniach, związanych z rekompensatami wypłacanymi rolnikom z powodu poniesionych strat.

A na końcu odniosę się do wyników pana kontroli i powiem jakby o celowości pana stwierdzeń – nie wiem, z jakich powodów sformułowanych.

Bardzo proszę panią Lech o zabranie głosu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Ewa Lech:

Panie przewodniczący, szanowni państwo. Otóż jako przewodnicząca zespołu, grupy zadaniowej do spraw łagodzenia skutków i do spraw weterynaryjnych...

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Przepraszam, jeszcze chwila. Przepraszam.

Nie powiedziałem o tym, a chciałem podziękować. Dziękuję wojewodom, którzy są tu obecni, a są szefami zespołu zarządzania kryzysowego. W trudnych momentach naprawdę podejmowali wysiłki z wykorzystaniem wszystkich służb, które funkcjonują w województwach, w celu eliminacji skutków zagrożeń. Jeszcze raz dziękuję panom wojewodom, bo naprawdę w trudnych sytuacjach spisywali się bardzo dobrze.

Podsekretarz stanu w MRiRW Ewa Lech:

Proszę państwa, na posiedzeniach zespołów – posiedzenia miały miejsce przynajmniej raz w tygodniu, a w zależności od sytuacji zdarzało się czasami, że i dwa razy w tygodniu – przede wszystkim na bieżąco była przedstawiana sytuacja epizootyczna w zakresie afrykańskiego pomoru świń. Były omawiane propozycje, jakie działania podejmować, ale przede wszystkim też rozważaliśmy możliwość zmiany przepisów. Przepisy były dosyć często zmieniane, żeby ułatwić zwalczanie chorób zakaźnych; mam tu szczególnie na myśli opracowaną specustawę. W tej chwili będzie procedowana w Sejmie kolejna specustawa.

W posiedzeniach grup zawsze brał udział główny lekarz weterynarii i dyrektor Państwowego Instytutu Weterynaryjnego. Jeśli mieliśmy jakieś wątpliwości czy problemy do rozwiązania, to ocenialiśmy, czy możemy to robić we własnym zakresie, czy należy sprawę przekazać do rozwiązania przez międzyresortowy zespół. Zadania były rozdzielane. Co jakiś czas, sukcesywnie i regularnie, spotykał się też zespół międzyresortowy. Wstępnie na posiedzeniach wewnętrznego zespołu opracowywaliśmy rekomendacje, które następnie zostawały przyjmowane na posiedzeniu międzyresortowego zespołu. Tak w skrócie przedstawiłabym tę sprawę.

Proszę państwa, był też opracowany i przygotowany oraz omawiany program bioasekuracji. Mam polecenie, żeby mówić krótko, więc może jak pojawią się pytania, to będziemy na nie odpowiadać. Na posiedzeniu grup zadaniowych wskazaliśmy, że jest nieodzowne uczestniczenie w przeciwdziałaniu szerzenia się afrykańskiego pomoru świń nie tylko służb granicznych, urzędów celnych na granicy, wojska i w szczególności Ministra Środowiska, a także wszystkich możliwych resortów, jak również inspekcji sanitarnej. Określaliśmy przewidziane działania.

Może przedstawiłam sprawę bardzo skrótowo, ale jesteśmy gotowi do odpowiedzi na pytania. Szczegółowo na temat zespołu międzyresortowego wypowie się pan minister Romanowski.

Podsekretarz stanu w MRiRW Rafał Romanowski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Dla uzupełnienia przedstawionej informacji jeszcze podam kilka szczegółowych danych dotyczących pracy resortu. Powiem najkrócej, jak można, na temat powołanych zespołów oraz grup zadaniowych i roboczych w zakresie zwalczania afrykańskiego pomoru świń. Łącznie liczba posiedzeń zespołów oraz grup zadaniowych to 74 posiedzenia w latach 2014-2017. Międzyresortowy zespół do spraw łagodzenia skutków związanych z występowaniem afrykańskiego pomoru świń miał 11 posiedzeń. Grupa robocza do spraw monitorowania i zwalczania ASF u dzików odbyła 8 posiedzeń. Grupa robocza do spraw intensyfikowania badań naukowych miała jedno posiedzenie. Grupa robocza do spraw przygotowania analizy ekonomicznej kosztów budowy i utrzymania, a także efektywności ogrodzenia zabezpieczającego przed migracją dzików – 5 posiedzeń.

Grupy zadaniowe wyłonione w ramach zespołów zarządzania kryzysowego. Grupa zadaniowa do spraw łagodzenia skutków związanych z wystąpieniem afrykańskiego pomoru świń miała 45 posiedzeń. Do tego należy dołączyć 4 posiedzenia Rządowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego. Pracami zespołu i posiedzeniami kierowała pani premier Beata Szydło.

Międzyresortowy zespół do spraw łagodzenia skutków związanych z wystąpieniem przypadków ASF został powołany zarządzeniem Prezesa Rady Ministrów 11 sierpnia 2016 r. Zespół stanowi organ pomocniczy Rady Ministrów. W jego skład wchodzi przedstawiciele resortów; a jak raczył przedstawić pan prezes, brakowało koordynacji współpracy między resortami. A więc przewodniczącym zespołu jest Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Członkami zespołu są: zastępca przewodniczącego – sekretarz, podsekretarz stanu z Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, przedstawiciele Ministerstwa Energii, Ministerstwa Finansów, Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa, Ministerstwa Obrony Narodowej, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Ministerstwa Środowiska, szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Sekretariat obsługuje Departament Zarządzania Kryzysowego, Spraw Obronnych i Ochrony Informacji Niejawnych MRiRW.

Do zadań zespołu należy:

- analiza skutków społeczno-ekonomicznych związanych z wystąpieniem afrykańskiego pomoru świń na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej;
- przygotowanie propozycji rozwiązań, w tym legislacyjnych, w celu ograniczenia negatywnych skutków związanych z wystąpieniem ASF na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej;
- wypracowanie propozycji działań w celu zniesienia związanych z wystąpieniem ASF na terytorium RP istniejących barier i ograniczeń w eksporcie świń, mięsa wieprzowego i produktów mięsa wieprzowego; analiza przepisów prawnych, w tym mechanizmów prawomocnych, dostępnych na poziomie UE w celu wypracowania propozycji rozwiązań na poziomie krajowym, łagodzących skutki występowania ASF;
- monitorowanie i opiniowanie wypracowanych w komórkach organizacyjnych Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz w jednostkach organizacyjnych podległych lub nadzorowanych przez ministra rolnictwa kierunków działań w celu minimalizacji występowania ASF na terytorium RP;
- proponowanie kierunków współpracy właściwych ministrów i koordynacja współpracy przez proponowanie kierunków współpracy właściwych ministrów i organizacji zrzeszających producentów, przetwórców i eksporterów w zakresie działań związanych z łagodzeniem skutków występowania ASF na terytorium Polski;
- przygotowanie propozycji informacji i komunikatów związanych z występowaniem ASF;
- współpraca z Rządowym Centrum Bezpieczeństwa w zakresie wypracowania propozycji działań, jakie powinny zostać podjęte w związku z występowaniem ASF na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej;
- przygotowanie propozycji działań, jakie powinny zostać podjęte przez Policję, strażę gminne, Inspekcję Transportu Drogowego, Inspekcję Weterynaryjną, Państwową Inspekcję Sanitarną w celu kontroli przemieszczeń świń i produktów pochodzenia zwierzęcego, pozyskanych od świń, miejsca sprzedaży i obrotu tymi produktami na terytorium RP,

w tym w szczególności na obszarze województwa podlaskiego, mazowieckiego, lubelskiego oraz warmińsko-mazurskiego;

– określenie działań podejmowanych przez Służbę Celną, nową Krajową Administrację Skarbową i Straż Graniczną w celu kontroli i zapobiegania nielegalnemu wwozowi świń i produktów pochodzenia zwierzęcego z państw trzecich;

– przygotowanie działań podejmowanych przez Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe, Służbę Leśną oraz organizacje zrzeszające myśliwych w celu wsparcia, monitorowania i zwalczania ASF u dzików.

Do chwili obecnej odbyło się 11 posiedzeń międzyresortowego zespołu do spraw łagodzenia skutków związanych z występowaniem ASF (pomorem świń) na terytorium RP. Postanowieniem nr 1 z 24 sierpnia 2016 r. w sprawie powołania grupy roboczej do spraw monitorowania i zwalczania ASF u dzików 6 grudnia 2016 r.; postanowieniem nr 2 w sprawie powołania grupy roboczej do spraw zintensyfikowania badań...

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Przepraszam, panie ministrze. Prosiłbym, żeby kończyć wypowiedź, a stronę społeczną proszę o ciszę.

Przewodniczący Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych Rolników i Organizacji Rolniczych Sławomir Izdebski:

Coraz trudniej wytrzymuję, panie przewodniczący...

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Bardzo prosiłbym...

Przewodniczący OPZZ RiOR Sławomir Izdebski:

Już nie można wytrzymać i słuchać tych wypocin.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Bardzo prosiłbym, żeby nie przeszkadzać.

Bardzo proszę kończyć.

Poseł Robert Telus (PiS):

Lepiej iść do ubikacji, jak nie można wytrzymać.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Panie pośle, panie pośle.

Bardzo proszę.

Głos z sali:

Już nie wytrzymujemy.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Bardzo proszę kontynuować.

Podsekretarz stanu w MRiRW Rafał Romanowski:

Ponadto zespół zobowiązał Ministra Środowiska do podjęcia działań zmierzających do ograniczenia populacji dzików do poziomu najwyżej 0,5 osobnika na km² w związku z brakiem realizacji przez Polski Związek Łowiecki zobowiązania prowadzenia dotychczasowych odstrzałów sanitarnych. Zespół zobowiązał Ministra Środowiska do spowodowania aktywnej współpracy z organami samorządu gminnego w zakresie sprawnego tworzenia grzebowisk, a Głównego Lekarza Weterynarii zobowiązał do inicjatywy i współpracy w zakresie sprawnego utworzenia grzebowisk.

Uchwałą nr 3 z 2016 r. zobowiązano Głównego Lekarza Weterynarii i przewodniczącego grupy roboczej, członków zespołu do składania przewodniczącemu do piątku każdego tygodnia pisemnych sprawozdań dotyczących działań, podjętych w związku z realizacją zadań zespołu. Zespół opracował szczegółowe rekomendacje w zakresie niezbędnych działań dla ograniczenia rozprzestrzeniania się ASF na terytorium Polski.

Wnioski i zalecenia z 11 posiedzeń:

- wzmocnienie działań w zakresie intensyfikacji odstrzału dzików, ze szczególnym podkreśleniem ciągłego, a nie okresowego charakteru odstrzału – Ministerstwo Środowiska i Polski Związek Łowiecki;
- intensyfikowanie działań w zakresie identyfikacji i utylizacji dzików padłych, odnajdowanych w środowisku – Ministerstwo Środowiska, Lasy Państwowe, Główny Lekarz Weterynarii;
- okresowe wygaszanie trzody chlewnej w gospodarstwach niespełniających zasad bioasekuracji, zgodnie z programem bioasekuracji – Główny Lekarz Weterynarii;
- intensyfikacja działań związanych z ograniczeniem nielegalnego przewozu żywności przez granicę w celu zminimalizowania udziału czynnika ludzkiego w przenoszeniu choroby na znaczne odległości – Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, czyli Straż Graniczna, i Ministerstwo Finansów, czyli KAS;
- pomoc myśliwym na terenie całego w zakresie kontroli polowań przez policję wobec pseudoekologów uniemożliwiających przeprowadzenie polowań – MSWiA, Komenda Główna Policji;
- w przypadku przyjęcia zawiadomienia dotyczącego nielegalnego obrotu trzodą chlewną należy przyspieszyć czynności wykrywające w stosunku do osób trudniących się tym procederem.

Grupa robocza do spraw monitorowania i zwalczania ASF u dzików pod przewodnictwem przedstawiciela Ministra Środowiska. Grupą kieruje pan minister Konieczny. W skład wchodzi przedstawiciele Ministra Środowiska, Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Głównego Inspektoratu Weterynarii, Państwowego Instytutu Weterynarii – Instytutu Badawczego w Puławach, Zarządu Głównego PZŁ, Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych.

Zadania, którymi zajmuje się grupa, to:

- wypracowanie zasad współpracy służb podległych i nadzorowanych przez organy;
- analiza przepisów prawnych, mających wpływ na wykrycie, zwalczanie i ograniczenie występowania afrykańskiego pomoru świń;
- zasadność zmiany rozporządzenia Ministra Środowiska z marca 2005 r. w sprawie określenia okresów polowań na zwierzęta łowne, zmian przepisów prawa w celu umożliwienia odstrzału dzików w otulinach parków narodowych bądź przedstawienie propozycji działań alternatywnych dla odstrzału również na obszarach chronionych;
- skuteczność środków prawnych określonych w art. 45 ustawy z października 1995 r. Prawo łowieckie;
- wykorzystanie mechanizmów zmiany rocznych planów łowieckich oraz wieloletnich łowieckich planów hodowlanych zgodnie z rozporządzeniem Ministra Środowiska;
- analiza i opracowanie propozycji skutecznych metod realizacji planów łowieckich jako jednego z głównych mechanizmów ograniczania rozprzestrzeniania się afrykańskiego pomoru świń, w tym diagnozowanie problemów przy wykonywaniu polowań;
- przeanalizowanie metod liczenia pogłowia dzików w kontekście ich dokładności;
- analiza zależności pomiędzy czynnikami środowiskowymi i rolnymi w kontekście wzrostu pogłowia dzików oraz opracowanie propozycji rozwiązań wpływających na ograniczenie tej tendencji.

Do chwili obecnej odbyło się 8 posiedzeń grupy roboczej do spraw dzików. Na posiedzeniach omówiono aktualną sytuację epizootyczną, realizację odstrzału sanitarnego, poszukiwanie padłych dzików w lasach administrowanych przez Lasy Państwowe.

Wnioski i zalecenia. Rozszerzyć obszar obowiązywania strategii obniżenia populacji dzików na terytorium Polski w związku z występowaniem ASF. Główny Inspektorat Weterynarii i PZŁ określą rejony odstrzału dzików w aglomeracji warszawskiej. Główny Lekarz Weterynarii przygotuje wniosek z uzasadnieniem do Ministra Finansów o przydział środków finansowych na realizację odstrzału sanitarnego, wykonywanego poza strefami, a wynikającego z realizacji strategii.

Grupa robocza do spraw intensyfikacji badań naukowych nad ASF; międzyresortowy zespół powołał taką grupę roboczą. Przewodniczącą grupy roboczej jest pani minister Ewa Lech. Do zadań grupy należy m.in.:

- podejmowanie działań z uwzględnieniem dorobku naukowego w zakresie analizy sekwencji genu wirusa ASF;
- analiza kompletnych wyników genomów ASF;
- analiza czasowo-przestrzenna występowania ognisk ASF u świń i przypadków choroby u dzików;
- ocena możliwości opracowania skutecznej szczepionki przeciw ASF;
- ocena możliwości opracowania testów diagnostycznych różniących zwierzęta chore i zaszczepione.

Oczywiście skład grupy jest ponadresortowy, czyli są przedstawiciele Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Państwowego Instytutu Weterynarii, Głównego Inspektoratu Weterynarii, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Instytutu Ekspertyz Sądowych, Instytutu Genetyki Sądowej, Instytutu Genetyki Człowieka Polskiej Akademii Nauk, Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie, Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

Kolejna grupa to jest grupa do spraw przygotowania analizy ekonomicznej kosztów budowy i utrzymania, a także efektywności ogrodzenia zabezpieczającego przed migracją dzików. Postanowieniem nr 4 z 2017 r. Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi powołał grupę roboczą i akurat ja jestem przewodniczącym grupy. W skład grupy wchodzi przedstawiciele resortów: Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, Ministerstwa Finansów, Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa, Ministerstwa Środowiska, Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Głównego Inspektoratu Weterynarii, Państwowego Instytutu Weterynarii, Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej. W sumie odbyło się 5 posiedzeń.

W trakcie posiedzeń omówiono:

- przepisy wynikające z ustawy – Prawo budowlane;
- ocenę wpływu realizacji budowy na środowisko i parametry, jakie powinno spełniać ogrodzenie;
- wyznaczenie szlaku;
- wyznaczenie miejsc wyróżniających się innymi niż standardowe...

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Przepraszam, panie ministrze. Prosiłbym, żeby zmierzać ku końcowi, a stronę społeczną bardzo proszę jeszcze o cierpliwość.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Panie przewodniczący, jeśli NIK nie chciała przeczytać materiałów, które mamy, i tylko na podstawie jakichś niewiadomych źródeł opracowała materiał, to my chcemy przedstawić informację Komisji, która jest organem państwowym. Chcemy, żeby nasze informacje znalazły się w protokole, bo to będzie potrzebne do różnych celów. Tak że proszę nam nie skracać wystąpienia.

Wiceprezes NIK Wojciech Kutyla:

Można dwa zdania?

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Proszę.

Wiceprezes NIK Wojciech Kutyla:

Chciałbym jeszcze raz powiedzieć celem wyjaśnienia, że nasza kontrola nie jest zakończona; mówię o kontroli realizacji programu bioasekuracji, jako elementu zwalczania afrykańskiego pomoru świń. Panie ministrze, kontrola nie jest jeszcze zakończona. Z ogromną wnikliwością zapoznaliśmy się z materiałami, które od pana ministra i pana resortu otrzymamy. Natomiast kontrola dotyczyła, tak jak powiedziałem, też ograniczonego terytorium, tak naprawdę dotyczyła województwa podlaskiego.

Zwracam też uwagę na to, że izba działa w sposób całkowicie apolityczny i już w 2015 r. prowadziliśmy kontrolę „Skuteczność przyjętych procedur i podejmowanych działań w celu ograniczenia prawdopodobieństwa wystąpienia w Polsce afrykańskiego pomoru świń”. Już wówczas byliśmy uwrażliwieni na te zagrożenia dla polskich rolników i dla polskiej gospodarki. My w sposób całkowicie apolityczny przyglądamy się

rzeczywistości i działaniom podejmowanym przez określone służby państwowe. Nasza apolityczność jest porównywalna z apolitycznością wirusa ASF – bez względu na to, kto Polską będzie rządził, wirus ma swoje cele i stwarza zagrożenie dla naszej gospodarki. Dziękuję bardzo za uwagę.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Panie przewodniczący, więc apolityczność pana prezesa jest taka, że kiedy byłem przewodniczącym Komisji i występowałem o informację na temat wyników kontroli, to otrzymaliśmy pisma, że kontrola nie jest zakończona i nie ma co przedstawiać. Czyli za czasów Platformy Obywatelskiej i PSL nie można było przed zakończeniem kontroli publikować myśli, bo skoro pan mówi, że kontrola nie została zakończona i pan tylko przedstawia swoje myśli, to co to jest, proszę pana? To jest apolityczność? To nie jest apolityczność. Są pisma w Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, w których pan odmawiał przesłania materiałów w trakcie kontroli. A więc niech pan nie mów, że pan jest taki jak ASF.

Panie przewodniczący, bardzo proszę, żeby nie przerywać moim wiceministrom, bo my chcemy wszystko powiedzieć, na ile to jest możliwe, a także prześlemy materiały.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Skończmy, nie prowadźmy więcej polemiki.

Bardzo proszę kontynuować, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MRiRW Rafał Romanowski:

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. W sumie odbyło się 5 posiedzeń grupy do spraw przygotowania analizy ekonomicznej kosztów budowy i utrzymania, a także efektywności ogrodzenia zabezpieczającego przed migracją dzików. Tak jak wspominałem, przeanalizowano wszystkie przepisy, dotyczące właśnie tego zakresu. Efektem pracy wyżej wymienionej grupy jest analiza ekonomiczna, dotycząca budowy ogrodzenia wzdłuż granicy Rzeczypospolitej Polskiej z Republiką Białorusi i Ukrainą. W dniu 5 lipca 2017 r. Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów na wniosek Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi zarekomendował budowę zapory uniemożliwiającej migrację dzików. Decyzja o budowie ogrodzenia na granicy Rzeczypospolitej Polskiej z Republiką Białorusi i Ukrainą zapadła w dniu 19 lipca 2017 r. podczas posiedzenia Rządowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego pod przewodnictwem prezes Rady Ministrów Beaty Szydło. Dokument „Analiza efektywności ekonomicznej budowy, eksploatacji i utrzymania ogrodzenia wzdłuż granicy z Białorusią i Ukrainą”, został zaakceptowany przez grupę roboczą na posiedzeniu w dniu 23 listopada 2017 r.

Analiza efektywności ekonomicznej przewiduje kalkulację dla budowy zapory w dwóch wariantach – na całej granicy z Białorusią i Ukrainą lub na wybranych fragmentach tej granicy, a dokładnie mówiąc budowa obejmuje trzy powiaty. W dokumencie zawarto także warianty dotyczące rodzaju stawianego ogrodzenia, analogicznie do ogrodzeń stosowanych w drogownictwie wzdłuż autostrad, w postaci pastucha elektrycznego. Dokument uwzględnia nakłady inwestycyjne, harmonogram, przygotowanie i realizację inwestycji, koszty operacyjne, koszty społeczne, sumaryczne koszty ekonomiczne projektu, analizę ekonomiczną przepływów pieniężnych.

Zgodnie z zawartymi w analizie symulacjami, obejmującymi okres 25 lat, przy braku ogrodzenia, a więc przy stałym i intensywnym naporze czynnika zakaźnego z krajów sąsiednich, koszty zwalczania ASF wyniosą około 3,7 mld zł. Przy istnieniu fizycznej bariery koszt zwalczania ASF szacowany jest na około 1,5 mld zł, czyli realizacja inwestycji pozwoli na zmniejszenie wydatków na zwalczanie ASF o około 60% przy budowie ogrodzenia na całej długości granicy z Białorusią i Ukrainą. Koszt budowy samej inwestycji ogrodzenia szacuje się na około 130 mln zł. Koszt budowy i utrzymania w pierwszym roku wraz z konserwacją wyniesie około 190 mln zł.

Grupie zadaniowej do spraw łagodzenia skutków związanych z wystąpieniem ASF przewodniczy pani minister Ewa Lech. Podstawowe zadania dotyczą:

- analizy skutków społeczno-ekonomicznych;
- przygotowania propozycji rozwiązań, wypracowania propozycji działań w celu zniesienia utrudnień związanych z wystąpieniem ASF;
- analizy przepisów prawnych, w tym mechanizmów pomocowych;

- monitorowanie i opiniowanie wypracowanych w komórkach organizacyjnych ministerstwa oraz w instytucjach podległych lub nadzorowanych kierunków działań, mających na celu minimalizację występowania ASF;
- proponowanie kierunków i koordynacja współpracy z innymi ministerstwami;
- przygotowanie propozycji informacji i komunikatów związanych z występowaniem ASF;
- współpraca z krajowym zespołem kryzysowym powołanym przy Głównym Lekarzu Weterynarii do spraw afrykańskiego pomoru świń;
- skoordynowanie działań z międzyresortowym zespołem do spraw łagodzenia skutków związanych z ASF, powołanym przez panią premier.

Aktualnie odbyło się 45 posiedzeń przedmiotowej grupy zadaniowej. W ramach posiedzeń na bieżąco monitorowany jest przebieg występowania ASF na terenie kraju. Wypracowano szereg propozycji, które były następnie rekomendowane na posiedzenia międzyresortowego zespołu do spraw łagodzenia skutków związanych z występowaniem przypadków afrykańskiego pomoru świń.

Zaproponowano m.in. listę zagadnień, które powinny zostać skoordynowane w ramach działań zespołu przeciwko ASF oraz skoordynowanie działań, czyli:

- stan realizacji odstrzału sanitarnego;
- wzmocnienie nadzoru nad pozyskiwaniem dzików, w szczególności na obszarze województwa podlaskiego, lubelskiego, mazowieckiego, warmińsko-mazurskiego;
- możliwość wprowadzenia działań w celu ograniczenia szerzenia się afrykańskiego pomoru świń w obrębie i obszarach chronionych;
- wsparcie Inspekcji Weterynaryjnej przez Komendę Główną Policji w zakresie prowadzonych przez powiatowych lekarzy weterynarii dochodzeń epizootycznych, kontroli środków transportu mogących przewozić zwierzęta, kontroli targowisk niepodlegających nadzorowi Inspekcji Weterynaryjnej, konwojowania transportu, np. zwłok uspijonych zwierząt do zakładów utylizacyjnych;
- prowadzenie kontroli środków transportu mogących przewozić zwierzęta lub produkty pochodzenia zwierzęcego na drogach, w szczególności środków transportu opuszczających obszar województwa podlaskiego, drogi wylotowe, patrole na drogach lokalnych – Główny Inspektorat Transportu Drogowego;
- prowadzenie wzmoczonych kontroli targowisk w celu wykrywania nielegalnej sprzedaży mięsa świń i jego przetworów;
- prowadzenie wzmoczonych kontroli zakładów zbiorowego żywienia;
- kontrola granic, w szczególności w zakresie identyfikowania żywności pochodzenia zwierzęcego dla osób przybywających zza wschodniej granicy oraz środków transportu do przewozu zwierząt, powracających z Rosji, Białorusi i Ukrainy;
- przedstawienie problemów z egzekwowaniem poszczególnych przepisów i trudności związanych ze zwalczaniem ASF oraz organy Inspekcji Weterynaryjnej;
- informacje odnośnie do liczby i wielkości transportów świń z Litwy na terytorium Polski w ciągu ostatnich 6 miesięcy;
- informowanie w sprawie planów KE w odniesieniu do dalszego powiększania stref w związku z ogniskami ASF;
- programy pomocowe w zakresie zwalczania ASF.

Ostatnie posiedzenie grupy zadaniowej do spraw ASF było poświęcone następującym zagadnieniom:

- informacja na temat finansowania działań związanych z likwidacją ASF;
- informacja na temat procedowanych rozporządzeń Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, zmieniających rozporządzenie w sprawie środków podejmowanych w związku z wystąpieniem afrykańskiego pomoru świń;
- rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie programu bioasekuracji, mającego na celu zapobieganie szerzenia się afrykańskiego pomoru świń na lata 2015-2019;
- rozporządzenie Rady Ministrów zmieniającego rozporządzenie w zakresie szczegółowego zakresu i sposobów realizacji niektórych zadań restrukturyzacji i modernizacji rolnictwa;
- pakiet Hogana;

- działania promocyjne w sprawie bioasekuracji;
- akcja informacyjna,
- informacja na temat stanu wykorzystania środków budżetowych na zwalczanie chorób zakaźnych;
- informacja na temat zmiany rozporządzenia ministra rolnictwa dotyczącego rekompensat dla hodowców na terenach objętych i zagrożonych wystąpieniem ASF;
- informacja na temat przygotowania harmonogramu realizacji kontroli wynikających z programu bioasekuracji oraz pakietu Hogana;
- informacja na temat terminarza planowanych spotkań ministra rolnictwa z rolnikami i samorządami;
- delegowanie lekarzy weterynarii do perlustracji w obszarach zapowietrzonych i zagrożonych;
- działania podjęte w zakresie analizy ekonomicznej kosztów budowy i utrzymania oraz efektywności ogrodzenia;
- analiza potencjalnych kierunków produkcji w gospodarstwach zaprzestających chowu trzody chlewnej;
- analiza skorzystania z naborów tematycznych, dotyczących modernizacji gospodarstw rolnych w zakresie bydła mięsnego;
- informacja na temat sposobu składania wniosków przez wojewodów i z działu środków na zwalczanie chorób zakaźnych;
- informacja na temat analizy skorzystania przez rolników w strefach z naborów tematycznych, dotyczących modernizacji gospodarstw rolnych w zakresie wsparcia produkcji bydła mięsnego.

Należy nadmienić, że na polecenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi grupa zadaniowa do spraw ASF opracowała projekt ustawy o zmianie ustawy o zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt, który został rekomendowany Rządowemu Zespołowi Zarządzania Kryzysowego. Wyżej wymieniony projekt 30 listopada został przyjęty i rekomendowany przez Stały Komitet Rady Ministrów do rozpatrzenia przez Radę Ministrów. W dniu wczorajszym, czyli 5 grudnia, projekt został przyjęty przez Radę Ministrów. Projekt zakłada zmiany dotyczące ustawy z października 1990 r. o ochronie granicy państwowej, ustawy z 1997 r. – Prawo łowieckie, ustawy z 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, ustawy o Inspekcji Weterynaryjnej z 2004 r. i ustawy z 2004 r. o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych.

Jeżeli chodzi o zmiany przedstawione w projekcie o ochronie granic państwowych, to zmiana dotyczy art. 10, czyli możliwości budowy innych urządzeń niż tylko i wyłącznie urządzeń do ochrony granicy; chodzi o budowę zapory.

Jeżeli chodzi o zmiany w ustawie – Prawo łowieckie, to będą zastosowane następujące rozwiązania:

- zostanie uregulowana kwestia wykonywania polowań w parkach narodowych oraz rezerwach przyrody, czyli na wspomnianych przez mnie obszarach chronionych;
- zostanie nałożony obowiązek współpracy organów samorządów lokalnych z dzierżawcami obwodów łowieckich w zakresie zwalczania afrykańskiego pomoru świń;
- taki sam obowiązek zostanie nałożony na nadleśniczych Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe;
- nastąpi umożliwienie dzierżawcy i zarządcom obwodów łowieckich naruszenia prawa do korzystania z nieruchomości w celu realizacji obowiązku wyznaczonego przez normę wyrażoną w Prawie łowieckim;
- dokarmianie przestaje być obligatoryjne, jak dotychczas, a przyjmie formę fakultatywną;
- wprowadzenie sankcji dla dzierżawcy obwodu łowieckiego, to jest utraty obwodu łowieckiego, co daje wprost instrument pozwalający Polskiemu Związkowi Łowieckiemu wyciągnąć konsekwencje w stosunku do kół niedostosowujących się do wytycznych państwa, za które odpowiada Zarząd Główny PZŁ;
- wprowadzenie normy, która umożliwi wykonywanie działań polegających na redukcji dzików na terenach miejskich przez użycie broni palnej, a także zapewnienie bezpieczeństwa publicznego;

– nakładanie sankcji, gdy dochodzi do uniemożliwienia wykonania polowania.

Zmiana, jeżeli chodzi o Inspekcję Weterynaryjną, polega na:

- ułatwieniu organom Inspekcji Weterynaryjnej pokrywania wszystkich celowych wydatków związanych ze zwalczaniem danej choroby;
- utworzeniu zespołu do spraw dochodzenia epizootycznego; składającego się z osób mających specjalistyczną wiedzę z zakresu epizootologii weterynaryjnej;
- wykorzystaniu lekarzy weterynarii, niezbędnych pracownikom Inspekcji Weterynaryjnej do prowadzenia masowej kontroli gospodarstw, np. w ramach nadzoru nad przestrzeganiem wymagań bioasekuracji;
- spowodowaniu dwóch zasadniczych zmian w funkcjonowaniu Inspekcji Weterynaryjnej, które mają pozwolić na utrzymanie biegłości kwalifikacji praktycznych lekarzy weterynarii pracujących w Inspekcji Weterynaryjnej oraz na odwrócenie trendu odchodzenia z pracy w Inspekcji Weterynaryjnej lekarzy specjalistów w dziedzinach bezpieczeństwa żywności oraz zwalczania chorób zakaźnych zwierząt.

Jeżeli chodzi o ustawę o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych, to mamy:

- wprowadzenie możliwości odławiania zwierząt oraz możliwości nakazania ich uśmiercania, co umożliwiłoby likwidację zwierząt na terenach zurbanizowanych;
- przyznanie organom Inspekcji Weterynaryjnej kompetencji do nakazania wykonania w określony sposób odłowu lub wyłapywania zwierząt tak, aby zagwarantowane było bezpieczeństwo epizootyczne;
- przyznanie organom Inspekcji Weterynaryjnej kompetencji do nakazania poszukiwania padłych zwierząt;
- przyznanie organom Inspekcji Weterynaryjnej kompetencji do nakazania podmiotom, zajmującym się transportem zwierząt lub zwłok zwierzęcych, przetransportowania ich do wskazanych miejsc;
- nakazanie odpowiedniego zagospodarowania tusz dzików upolowanych, bo obecny przepis mówi wyłącznie o dzikach odstrzelonych;
- proponuje się zmianę wysokości ryczałtu przysługującego myśliwemu, który wykonuje odstrzał sanitarny – proporcja z 70% zwiększy się do proporcji 80%;
- przewiduje się zwolnienie od pracy lub wykonywania zajęć służbowych dla osób wykonujących odstrzał sanitarny zwierząt, czyli posiadających uprawnienia myśliwskie, zgodnie z Prawem łowieckim, z zachowaniem prawa do wynagrodzenia lub uposażenia; w ciągu roku kalendarzowego ten czas nie może przekroczyć 6 dni;
- łagodzenie skutków wydania przez powiatowego lekarza weterynarii decyzji o zakazie utrzymania gatunków zwierząt gospodarskich w gospodarstwie w przypadku, gdy rozwój sytuacji epizootycznej choroby sprawia, że okres obowiązywania zakazów, nakazów i ograniczeń może być bardzo długi, a podmiot zapewni spełnienie wymagań.

Rządowy Zespół Zarządzania Kryzysowego pod przewodnictwem prezes Rady Ministrów odbył 4 posiedzenia. Podczas spotkań poruszono następujące zagadnienia:

- aktualna sytuacja epizootyczna;
- informacja na temat sytuacji w województwach dotkniętych ASF;
- analiza efektywności budowy zapory pod kątem ekonomicznym;
- informacja na temat przygotowania niezbędnych działań w zakresie perlustracji redukcji populacji dzików;
- odstrzał sanitarny dzików i poszukiwanie padłych dzików, w tym zredukowanie do 30 listopada br. populacji dzików do poziomu 0,1 osobnika na km² na terenie kraju na wschód od Wisły i 0,5 osobnika na km² na terenie kraju na zachód od Wisły;
- intensyfikowanie poszukiwania padłych dzików na wschód od Wisły ze szczególnym uwzględnieniem obszarów zagrożonych.

Jeżeli chodzi o rekomendacje Rządowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego, czyli intensyfikację poszukiwań padłych dzików na wschód od Wisły ze szczególnym uwzględnieniem obszarów zagrożonych, to stan realizacji w 2016 r. – realizuje Minister Obrony Narodowej za pośrednictwem wojewódzkich wojskowych sztabów – wyglądał następująco:

- wojewoda podkarpacki wnioskował o udział 90 żołnierzy, prośba została rozpatrzona pozytywnie;

- wojewoda mazowiecki – 120 żołnierzy, rozpatrzono pozytywnie;
- wojewoda lubelski – 100 żołnierzy, rozpatrzono pozytywnie;
- wojewoda warmińsko-mazurski – 160 żołnierzy, rozpatrzono pozytywnie;
- wojewoda podlaski – 90 żołnierzy, rozpatrzono pozytywnie.

W 2017 r. wojewoda mazowiecki – 100 żołnierzy; rozpatrzono pozytywnie. Wojewoda lubelski – 70 żołnierzy; rozpatrzono pozytywnie. Wojewoda podlaski – 70 żołnierzy; rozpatrzono pozytywnie. Wojewoda mazowiecki – 120 żołnierzy; rozpatrzono pozytywnie.

Do 3 listopada siły zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej wspierały dziewięciokrotnie organy administracji publicznej, zgodnie z decyzjami Ministra Obrony Narodowej w sprawie skierowania wydzielonych sił i środków sił zbrojnych RP do wsparcia organów administracji publicznej. W 2016 r. wojskowe zgrupowania zadaniowe (WZZ) wspierały organy administracji publicznej w terminie od 2 września do listopada 2016 r. WZZ Podlasie – od 3 do 10 listopada 2016 r. WZZ Lubelszczyzna: 3-18 listopada 2016 r. WZZ Podkarpacie – 22 października – 9 listopada 2016 r. WZZ Mazowsze – od 3 do 18 listopada 2016 r. W 2017 r. – Mazowsze od 4 lipca do 7 kwietnia, WZZ Biała Podlaska w terminie od 7...

Posel Dorota Niedziela (PO):

Czy to było z użyciem broni?

Podsekretarz stanu w MRiRW Rafał Romanowski:

Pani przewodnicząca, odpowiem pani na pytanie dotyczące użycia broni i wykładni w tym zakresie.

Posel Dorota Niedziela (PO):

Gdybyśmy mieli materiały, byłoby prościej.

Podsekretarz stanu w MRiRW Rafał Romanowski:

Materiały, które zaginą w dialogu i nie będą poddane jakiegokolwiek dyskusji, a tym bardziej nie zostały poddane analizie, jeżeli chodzi o Najwyższą Izbę Kontroli.

Głównym zadaniem sił zbrojnych RP było wsparcie zadań administracji publicznej na obszarze województw warmińsko-mazurskiego, podlaskiego, lubelskiego, podkarpackiego i mazowieckiego w poszukiwaniu i zgłaszaniu do badań padłych dzików oraz wsparcie służb leśnych w prowadzeniu inwentaryzacji pogłowia dzików. Zadania były realizowane, jak wspomniałem, na Mazurach, Podlasiu, Lubelszczyźnie, Podkarpaciu, Mazowszu, a w szczególności – Biała Podlaska, Białystok, Siedlce.

Intensyfikowanie i bezwzględne egzekwowanie wykonywania kontroli granicznej na północnym i wschodnim odcinku granicy państwowej pod kątem wyeliminowania wwozu żywności, a w szczególności mięsa wieprzowego, dzicyzny i ich przetworów, także w ilościach na użytek indywidualny. Realizuje to zadanie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji. Stan realizacji: przeprowadzono w tym zakresie ponad 340 tys. kontroli osób, ponad 170 tys. środków transportu, ponad 144 tys. bagaży. Stwierdzono nieprawidłowości dotyczące właśnie tego zakresu. Liczba osób zaangażowanych w ciągły dobę wynosi ponad 49 tys. Realizuje to zadanie w głównym zakresie Krajowa Administracja Skarbowa oraz Straż Graniczna.

Jeżeli chodzi o zatrzymanie produktów pochodzenia zwierzęcego, to jest ponad 180 ton. Nałożono ponad 2363 mandaty. Wszczęto 32 postępowania karne. Skontrolowano ponad 437 pojazdów w ramach kontroli pojazdów powracających z państw trzecich po rozładunku zwierząt gospodarskich. Największa wartość maksymalnego, jednorazowego zatrzymania produktów pochodzenia zwierzęcego wynosiła ponad 2 tony.

Intensyfikowanie przez placówki konsularne w Rosji, w Estonii, na Litwie, Łotwie, Ukrainie, Białorusi działań związanych z kwestią bezwzględnego zakazu wwozu żywności, zgodnie z dyrektywą 2006 KE 206/2009 r. Zadanie koordynuje Ministerstwo Spraw Zagranicznych, placówki dyplomatyczno-konsularne. Informacja jest przekazywana na bieżąco przy wydawaniu wiz, jak również przy przekroczeniu granicy na przejściach granicznych. Ministerstwo Spraw Zagranicznych na bieżąco monitoruje sytuację.

Analiza ekonomiczna kosztów budowy i utrzymania oraz efektywności ogrodzenia zabezpieczającego przed migracją dzików, które miałyby powstać wzdłuż granicy, tak jak wspomniałem wcześniej, została wykonana i przyjęta przez grupę zadaniową. Reko-

mendacja Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, jak również Rządowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego. W związku z tym została przygotowana specustawa, która nakłada, stwarza możliwość budowy zapory. W kolejnym etapie, zgodnie ze wskazaniem Rady Ministrów, będzie przygotowany projekt uchwały, wieloletni plan budowy, jak również specustawa, która pozwoli na realizację tej inwestycji.

To tak w skrócie, jeżeli chodzi o bieżące działanie poszczególnych grup zadaniowych.

Jeżeli chodzi o rekomendacje Rządowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego, których właścicielem jest Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, to jestem w stanie taką informację udostępnić. Jeżeli chodzi o innych właścicieli resortów, to ze względu choćby na prowadzone postępowania, które niestety, ale mają na razie charakter poufny, nie mogę tego typu informacji udostępnić.

Pani przewodnicząca, informacje należące do ministra właściwego do spraw rolnictwa i rozwoju wsi i informacje, których my jesteśmy właścicielem, zostały przedstawione. Informacje o postępowaniach prowadzonych przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji czy też inne służby póki co nie mogą być przedstawione, choćby ze względu na prowadzone postępowania.

Posel Robert Telus (PiS):

Ja w kwestii formalnej, panie przewodniczący...

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Chcę uzupełnić wypowiedź pana...

Posel Robert Telus (PiS):

Panie ministrze, momencik.

Panie przewodniczący, zgłaszam się w kwestii formalnej. Mogę?

Pani przewodnicząca. Bardzo proszę, jeżeli pani chce zabrać głos, to proszę się zgłosić. Po pierwsze nie ma tego w protokole, gdy pani zadaje pytanie. Po drugie to rozbija pracę w Komisji, dlatego że minister jest przygotowany i chce przekazać informację, a pani przeszkadza. To żaden problem zgłosić się i zabrać głos, żeby był zaprotokołowany.

Posel Dorota Niedziela (PO):

Jestem zgłoszona.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Bardzo dziękuję. Bardzo dziękuję...

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Panie przewodniczący, chcę powiedzieć, że zgodnie z regulaminem Sejmu informacje, o których mowa – bo była powołana specjalna grupa do zwalczania nielegalnego handlu prosiętami – są dla posła i senatora dostępne w danych instytucjach. A drugą formą pozyskania informacji jest zwołanie spotkania zamkniętego Komisji, bo są to informacje wrażliwe. Pan przewodniczący Komisji może zorganizować zamknięte posiedzenie Komisji. Informacje podlegają ochronie, są związane z tajemnicami różnego rodzaju.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Bardzo dziękuję.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Natomiast teraz bardzo proszę pana posła Boguckiego, który przedstawi, jakie podjęliśmy działania. Chciałem podziękować jeszcze...

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Bardzo...

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Panie przewodniczący, proszę nie przerywać, no bo to nieładnie.

Chciałem podziękować przedsiębiorcom za współpracę przy ustalaniu zasad rekompensat czy też metod zwalczania, bo była bardzo duża pomoc i dobra współpraca. Dziękuję izbom rolniczym. Nie wszystkim związkom zależy na tym, żeby wszystko dobrze

działało. Niektórzy szukają tu możliwości politycznych, ale żyjemy w demokracji i każdy ma takie prawo.

Bardzo proszę – pan Bogucki.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Bardzo dziękuję. Prosiłbym jednak wszystkich posłów i ministra o to, aby umożliwić mi prowadzenie posiedzenia Komisji. Pani poseł Niedziela zadaje pytania poza mikrofonem, pan poseł Telus dokładnie tak samo – sam zabiera głos, nie czekając jego udzielenie. A pana ministra prosiłbym również o zaczekanie na możliwość zabrania głosu. Chciałbym, żebym to ja mógł udzielać głosu posłom. A więc jeżeli chciałby pan, aby pan Bogucki zabrał głos, to prosiłbym, żeby tytułować go „ministrem”, a nie „posłem”.

A więc czy pan poseł, czy pan minister?

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Pan minister Bogucki.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Bardzo dziękuję.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

I poseł.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Bardzo proszę.

Przepraszam, bo *ad vocem* pani poseł Niedzieli i za chwileczkę pan minister.

Bardzo proszę.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Panie pośle. Poprosiłam tylko o to...

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Panie ministrze.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Mówię do pana posła Telusa, panie przewodniczący.

Dostaliśmy trzy strony materiału. Proszę mi nie mówić, że ma pan jakieś informacje tajne przez poufne, ponieważ pan mówił 50 minut. To samo, co pan powiedział, mogliśmy dostać jako informację dla Komisji, jako informację skierowaną do sejmowej komisji. Zwróciliśmy się z prośbą o informację. Drugi raz się spotykamy. Proszę o szacunek dla nas i o szacunek dla ludzi, którzy tu przyjeżdżają. Pan czyta kartki. Mogłam sobie to przeczytać, gdyby mi pan przysłał materiały. Komisja zwróciła się o materiały i materiały zostały wysłane tylko przez Najwyższą Izbę Kontroli. Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi nie wysłało dodatkowych materiałów, po czym przez 50 minut pan czyta kartki; rozumiemy, że pan umie czytać.

O to mi tylko chodziło, że to, co pan przeczytał, mieliśmy dostać jako materiały z ministerstwa.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Bardzo dziękuję.

Pan minister Bogucki. Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MRiRW Jacek Bogucki:

Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo. W 2016 r. po raz pierwszy rząd i Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi podjęły wysiłek, aby wypracować zasady wyrównywania strat rynkowych rolnikom; strat ekonomicznych, powstałych w wyniku wystąpienia afrykańskiego pomoru świń. Do 2016 r. takiego mechanizmu w Polsce nie było. Przy wykorzystaniu lipcowego pakietu pomocowego, który był w polskiej dyspozycji, zostało wypracowane rozporządzenie Rady Ministrów, które umożliwiło Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa od września 2016 r. do końca sierpnia 2017 r. wypłatę rekompensat z tytułu niższych cen uzyskiwanych przez rolników za sprzedaż świń z obszarów,

na których wystąpił afrykański pomór świń u świń lub u dzików. System obowiązywał do końca sierpnia. Wpłaty były realizowane w okresach dwumiesięcznych.

W związku z utratą możliwości realizowania tego pakietu z końcem września Rada Ministrów już 2 sierpnia przyjęła rozporządzenie, które umożliwiało kontynuację wypłat ze środków krajowych na podobnych zasadach. Niestety tego typu program wymagał notyfikacji w Komisji Europejskiej. Pomimo wielokrotnych rozmów i wyjaśnień oraz ustaleń nie udało się uzyskać zgody na realizowanie takiego programu. W związku z powyższym Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi zgłosiło do Rady Ministrów projekt zmiany w rozporządzeniu. Ze względu na pojawiające się od dłuższego czasu apele ze strony środowisk rolniczych i organizacji rolniczych o to, aby uregulować kwestie płynności finansowej gospodarstw, przygotowano zostało rozporządzenie umożliwiające wypłatę nieoprocentowanych pożyczek dla rolników na okres, w którym rolnicy oczekują na zrekompensowanie strat. Są to wypłaty uzależnione od wielkości posiadanego stada. Limit wynosi od 50 tys. zł do 1 mln zł, w zależności od wielkości posiadanego stada. To rozporządzenie zostało już przyjęte i jest na etapie wdrażania przez ARiMR.

Jednocześnie w tym samym czasie Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi pracowało nad zmianą rozporządzenia. Po uzgodnieniach z Komisją Europejską, jaka forma pomocy może być przez KE uznana za zgodną z prawem unijnym, projekt rozporządzenia trafił do konsultacji społecznych. W tej chwili jest jeszcze w konsultacjach społecznych, ale dziś kończy się okres konsultacji i projekt trafi pod obrady Rady Ministrów w najbliższym czasie. W projekcie zakładamy rekompensatę strat dochodów w poszczególnych gospodarstwach w stosunku do dochodów osiągniętych w okresie ostatnich trzech lat.

Na wniosek strony społecznej uzupełniamy projekt także o rekompensatę za okres karencji w związku z brakiem możliwości przemieszczania świń na obszarach, na których wystąpił afrykański pomór świń już u świń, a więc tam, gdzie były wyznaczone obszary zagrożone i zapowietrzane w związku z wystąpieniem ognisk. W wyniku tej sytuacji rolnicy nie mogli przemieszczać świń, a więc nie mogli sprzedawać już wyhodowanych zwierząt, nie mogli wprowadzać nowych do swojej hodowli.

Innym działaniem, które będzie realizowane w najbliższym czasie, jest rozporządzenie, które także jest na końcowym etapie prac, w związku z ustanowieniem nadzwyczajnego środka polegającego na udzieleniu pomocy rolnikom utrzymującym nie więcej niż 50 świń, którzy czasowo zawieszają hodowlę. Dotyczy to wszystkich stref, a więc zarówno stref, na których wystąpił już afrykański pomór świń, jak i strefy ochronnej, ustanowionej w związku z niebezpieczeństwem rozprzestrzeniania się choroby. Zakładamy, że wspomniany mechanizm będzie realizowany w okresie pierwszego półrocza przyszłego roku. Stawki pomocy mają wynosić 190 zł w przypadku prosiąt i 300 zł w przypadku świń dorosłych. A więc pomoc będzie pomocą jednorazową za dwuletnią przerwę w kontynuowaniu hodowli świń.

Inną formą pomocy, która była realizowana w tym samym okresie, były rekompensaty z tytułu nieutrzymywania świń dla gospodarstw, które skorzystały z programu bioasekuracji. Realizowane były także wypłaty środków na dofinansowanie kosztów poniesionych na bioasekurację; rekompensaty także z tytułu zawieszenia hodowli na czas wynikający z programu bioasekuracji.

Jeden z zarzutów NIK dotyczył kwestii, że nie rozszerzono programu o pozostałe obszary zgodnie z wnioskiem z lipca 2017 r. Od listopada ub.r. ubiegaliśmy się o możliwość skorzystania z pomocy dla gospodarstw do 50 sztuk. Chcieliśmy najpierw możliwości udzielenia pomocy dla wszystkich gospodarstw. Komisja Europejska ostatecznie zgodziła się na gospodarstwa do 50 sztuk. W związku z tym nierozszerzenie programu bioasekuracji wynikało właśnie z tego, że na końcowym etapie było rozporządzenie KE wprowadzające pomoc na tych samych obszarach. A zatem dublowanie form pomocy nie miałyby sensu, szczególnie że na tę pomoc KE zapisała środki w swoim budżecie.

Kolejną formą pomocy była możliwość zmiany profilu produkcji. Były premie na rozpoczęcie działalności pozarolniczej, na restrukturyzację małych gospodarstw; premie także były kierowane do rolników na tym terenie.

Trzeba pamiętać, że każda decyzja dotycząca kontynuowania lub zawieszania produkcji była decyzją samodzielną rolnika. To rolnicy podejmowali tego typu decyzje, korzystając –lub nie – z odpowiednich form pomocy.

Chciałbym przypomnieć, że w Polsce hodowlą świń zajmuje się 230 tys. gospodarstw. Gdyby zrealizować jedno z zaleceń NIK, w którym mówi się, że 90% gospodarstw nie spełnia warunków bioasekuracji, a hodowla powinna być prowadzona tylko w gospodarstwach spełniających wszystkie warunki bioasekuracji na terytorium całego kraju, to należałoby wyłączyć z produkcji świń...

Głos z sali:

Ale to było o Podlasiu.

Sekretarz stanu w MRiRW Jacek Bogucki:

Ale wniosek dotyczy całej Polski.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Bardzo przepraszam. Proszę nie dyskutować bez mikrofonu. Prosiłbym o wypowiedzi na temat...

Przewodniczący OPZZ RiOR Sławomir Izdebski:

Przecież tego nie da się słuchać.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Bardzo proszę. Bardzo proszę kontynuować.

Sekretarz stanu w MRiRW Jacek Bogucki:

Rozszerzenie zasad bioasekuracji na cały kraj spowodowałoby, że ponad 200 tys. gospodarstw musiałoby zrezygnować z hodowli świń. Na to nigdy nie było i nie będzie zgody polskiego rządu, Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Mam nadzieję, że nigdy nie dojdzie do takiej zmiany, iż będzie podjęta tego typu decyzja. Pozostałoby wówczas około 20 tys. gospodarstw hodujących świnię na terytorium Polski.

Trzeba przypomnieć, że mimo tego, iż tak często mówimy o afrykańskim pomorze świń, to na 230 tys. gospodarstw jest 7 tys. gospodarstw, które hodowały świnię na obszarach, gdzie wystąpił afrykański pomór świń u świń lub u dzików. Choroba wystąpiła w tym roku w 70 gospodarstwach; w niespełna 70 gospodarstwach. To oznacza, że tylko jedno na 3 tys. gospodarstw było gospodarstwem, w którym wystąpiła choroba. Na obszarach, na których afrykański pomór świń już występował, tylko w jednym na sto gospodarstw wystąpiła choroba. Wprowadzanie restrykcji, gdy w wyniku wystąpienia choroby w jednym na sto gospodarstw należałoby wyłączyć z hodowli 90% gospodarstw, w ocenie Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi jest niezasadną restrykcją i nadmierną restrykcją, która nie ma uzasadnienia ani ekonomicznego, ani faktycznego.

W wyniku współpracy z szeroko rozumianą branżą rolną, a więc z organizacjami rolniczymi, z organizacjami zrzeszającymi przedsiębiorstwa rolne, udało się doprowadzić do sytuacji, w której następował skup świń i był prowadzony praktycznie bez większych przerw. To także efekt rozmów z branżą zajmującą się handlem produktami rolno-spożywczymi. W ostatnim czasie uzyskaliśmy deklarację Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji, która stwierdziła w imieniu zrzeszonych w tej organizacji jednostek handlowych, że nie będą stosować innych restrykcji wobec zdrowego mięsa, pochodzącego od zdrowych, przebadanych świń ze wszystkich obszarów, na których występuje afrykański pomór świń. A także nie będą – zgodnie z zaleceniami zarówno KE, jak i Światowej Organizacji Zdrowia – stawiać dodatkowych barier handlowych na tym terenie. Jest szansa na to, że tego typu działania spowodują ustabilizowanie się cen skupu na tym terenie. A jednocześnie wprowadzone zasady...

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Przepraszam, panie ministrze.

Bardzo prosiłbym prezydium o niekłócenie się, a pana Ardanowskiego – o rozdzielanie tych dwóch stron.

Sekretarz stanu w MRiRW Jacek Bogucki:

Wprowadzone rekompensaty utraty dochodów i pomostowe pożyczki z ARiMR umożliwią gospodarstwom stabilną hodowlę na terytorium, na którym afrykański pomór świń już wystąpił w niektórych gospodarstwach, a także na terytorium całego kraju.

Obok działań czysto rynkowych były prowadzone działania w postaci wypłaty odszkodowań dla gospodarstw, w których wystąpił afrykański pomór świń lub wystąpiło podejrzenie obecności afrykańskiego pomoru świń i wystąpiła konieczność uboju lub zabicia świń. Takie rekompensaty zostały wypłacone w roku bieżącym za około 8 tys. świń. Gospodarstwa otrzymały już środki. Odszkodowania wypłacane są także w przypadku gospodarstw, które przystąpiły do programu bioasekuracji. Dotyczy to niespełna 30 tys. świń. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Otwieram...

Pan minister chciał zabrać głos. Proszę bardzo.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Panie przewodniczący, jeszcze chciałem odnieść się krótko do wypowiedzi pana prezesa.

Przedstawiliśmy informację, bo słuchając ostatniej dyskusji, która odbyła się na posiedzeniu Komisji, doszedłem do wniosku, że nie wszyscy są doinformowani i dlatego udzieliliśmy w miarę szerokiej informacji. Podkreślam, że mamy cztery tomy szczegółowej informacji. Przekażemy je panu przewodniczącemu oraz Najwyższej Izbie Kontroli, jeśli Izba będzie chciała uzyskać te materiały.

Odnosząc się do stawianych przez NIK zarzutów w wystąpieniu pokontrolnym, zwanym dalej wystąpieniem, należy bezwzględnie stwierdzić, że program bioasekuracji nie jest narzędziem, panie prezesie, zwalczania afrykańskiego pomoru świń. Jest on działaniem dodatkowym i z założenia jest działaniem wspomagającym, zapobiegającym szerzeniu się ASF na danym obszarze. Wartym podkreślenia jest fakt potwierdzający tezę, że Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi reagował na bieżący rozwój wydarzeń i wprowadzał nowe akty prawne; zarzuca pan w swoim wystąpieniu, że minister nie wprowadził aktów prawnych; a tymczasem przez ministra zostały wydane 33 akty prawne, ustawy i rozporządzenia. Nie liczę już rozporządzeń wydanych przez wojewodów, bo dotyczyły one redukcji sanitarnej i dotyczyły też różnego rodzaju działań wynikających nie tylko z programu bioasekuracji, panie prezesie. Jeżeli chodzi o zwalczanie afrykańskiego pomoru świń, jak powiedziałem na wstępie, to bioasekuracja jest częścią... Jest całe prawo unijne, którego nie będę cytował, żeby panu nie przypominać. Natomiast jest tyle rozporządzeń. Jest prawo unijne, szczególnie dyrektywa z 2002 r. To prawo inspekcja stosuje.

Natomiast dość radykalne stwierdzenia, zawarte w pana wystąpieniu pokontrolnym noszą, w mojej ocenie, znamiona działań, które można byłoby określić jako tendencyjne, a na pewno intencjonalne. Pomimo tego, że dotyczą sprecyzowanego celu, nie wspominają w wystarczający sposób o całokształcie wdrożonych działań w Polsce w celu minimalizacji strat związanych z obecnością wirusa na terytorium Polski.

Nie bez znaczenia jest fakt, że w żadnym akapicie wystąpienia nie zamieszczono adekwatnej informacji ani o odradzającej się, pomimo prowadzonego odstrzału, populacji dzików na obszarze objętym ograniczeniami, ani też o sposobie i skuteczności prowadzonego odstrzału dzików. Jak wiadomo, odstrzał dzików jest prowadzony przez Polski Związek Łowiecki. Nie jest tajemnicą, że wielokrotnie o tym mówiłem na posiedzeniach grupy zadaniowej do spraw ASF i międzyresortowego zespołu do spraw ASF czy na posiedzeniach Rządowego Centrum Bezpieczeństwa i wielokrotnie krytycznie odnosiłem się do skuteczności prowadzonego odstrzału dzików. Dodam, że PZŁ nie podlega pod MRiRW, a od skuteczności i efektywności odstrzału dzików jest uzależnione powodzenie walki z ASF w Polsce – w stopniu nie mniejszym niż wdrożenie zasad bioasekuracji.

Po poprzedniej kontroli pan nie wspominał, że w 2014 r. ówczesna koalicja zakazała redukcji dzików na obszarze województwa podlaskiego. Było to m.in. powodem rozszerzenia się później choroby. Program bioasekuracji, który zgodnie z informacją zawartą w wystąpieniu miał i ma na celu zapobieganie szerzenia się ASF, minimalizuje możliwości wtargnięcia wirusa do gospodarstwa; a jak wiadomo, dziko żyjące zwierzęta, dziki,

stanowią oprócz czynnika ludzkiego ten niebezpieczny i niepoddający się żadnej kontroli wektor. Warto, panie prezesie, o tym pamiętać.

Osobiście uważam, że ważnym kryterium, oprócz kontroli NIK, jest odbiór i ocena naszych polskich działań w zakresie zwalczania ASF, która jest czyniona przez Komisję Europejską i jej dyrektoriaty. Lata 2016-2017 to okres intensywnej ofensywy dyplomatycznej na forum UE na rzecz poprawy trudnej sytuacji na rynkach rolnych; w tym trudnej sytuacji na rynkach wieprzowiny, wywołanej m.in. przez wystąpienie przypadków afrykańskiego pomoru świń. W celu wzmocnienia stanowiska Polski na forum UE Polska przedłożyła szereg wniosków do rozpatrzenia przez Radę do Spraw Rolnictwa i Rybołówstwa, inicjowała spotkania oraz przekazywała liczne pisma do KE.

W tym aspekcie należy stwierdzić, że podczas licznych spotkań, np. z komisarzem do spraw zdrowia i bezpieczeństwa żywności, panem Andriukaitisem, komisarz podkreślał właściwe wdrażanie procedur wynikających z naszego prawodawstwa. Na licznych międzynarodowych spotkaniach, na których reprezentowali mnie moi eksperci, np. w lutym 2016 r. w Tallinie, w czerwcu 2017 r. w Rydze czy w końcu w listopadzie w Pradze, komisarz Andriukaitis i jego urzędnicy wskazywali nasz kraj jako wzorzec dla innych; oczywiście wskazując przy tym subiektywnie obszary do poprawy efektywności działań. Na dowód tej tezy przytoczę fakt, że chociaż w Estonii czy na Łotwie w podobnym okresie stwierdzono na ich terytorium ASF, to obecnie praktycznie całe ich terytoria są strefami objętymi ograniczeniami. Liczba dzików z ASF, z potwierdzeniem choroby badaniami laboratoryjnymi, przekracza tam 2500 sztuk, podczas gdy w Polsce od początku stwierdzenia wirusa liczba dzików z ASF wynosi 670 sztuk.

Dowodem na zaufanie do działań administracyjnych, ale i naukowych, podejmowanych w Polsce, niech będzie fakt, że to właśnie nasz kraj otrzymał w grudniu 2016 r. możliwość zorganizowania prestiżowej konferencji naukowej, realizowanej pod auspicjami KE. W konferencji, która odbyła się w siedzibie Państwowego Instytutu Weterynarii w Puławach, wzięło udział około 200 osób, w tym ponad 100 uczestników z 23 państw członków UE, a ponadto ze Szwajcarii, Serbii, Czarnogóry, Ukrainy, Gruzji, Rosji, Stanów Zjednoczonych, Kanady, Izraela, Chin oraz Ugandy. Zgodnie z opinią ekspertów do spraw afrykańskiego pomoru świń Europejskiego Urzędu do Spraw Bezpieczeństwa Żywności EFSA obserwowana w Polsce w latach 2014-2016 sytuacja epidemiologiczna w odniesieniu do tempa szarzenia ASF jest unikalna w porównaniu do sytuacji występujących w krajach nadbałtyckich, czyli na Litwie, Łotwie i w Estonii. Według ekspertów EFSA efektem wolniejszej niż w krajach nadbałtyckich dynamiki szerzenia się ASF mogą być i są również odpowiednie działania rekomendowane przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Korzystną dotychczas sytuację komplikuje co prawda wystąpienie nowych przypadków ASF w województwie mazowieckim w powiatach warszawskim zachodnim, nowodworskim, piaseczyńskim. Jest to wyłączny efekt działalności człowieka, prawdopodobnie pracowników zza wschodniej granicy, co staje się nowym, niebezpiecznym trendem w Europie, np. już potwierdzonym w Czechach. Taka sytuacja może zdarzyć się jednak każdego dnia w Austrii czy w południowych Niemczech, dokąd również podróżują ukraińscy obywatele.

Dla przykładu dodam, że jedną z rekomendacji Europejskiego Urzędu do Spraw Bezpieczeństwa Żywności jest opracowanie modelu szerzenia się ASF właśnie na terenie Polski oraz rekomendacji środków, które mogą być podjęte w celu ograniczenia dalszego szerzenia się ASF w populacji dzików. Model opracowany na przykładzie Polski – na dobrym, wiarygodnym przykładzie – mógłby stanowić strategię działania w przypadku wystąpienia ASF u dzików na nowych, dotychczas wolnych od choroby obszarach.

Odniosę się do kolejnego stwierdzenia, bo mówił pan o niewydanych pieniądzach. Chcę panu powiedzieć, że w tamtym obszarze, o którym pan mówił, od roku wirus ASF u świń nie występował i nie występuje. Tak że podjęte działania wystarczyły. Mówił pan o względach społecznych; trzeba było, żeby pan tam pojechał w 2015 r. i żeby rolnicy pozwolili panu wybijać wszystkie świny, chociaż były zdrowe i nie było ogniska u świń. To jest po prostu jakby brak kontaktu z rzeczywistością, panie prezesie.

Jeśli chodzi o wnioski, które zgłaszaliśmy, żeby uzyskać środki, to po pierwsze 14-15 grudnia na posiedzeniu Rady do Spraw Rolnictwa padł wniosek Polski w sprawie pogorszenia się sytuacji na rynku wieprzowiny. Postulaty Polski. Wystąpiliśmy z wnioskiem dotyczącym konieczności podjęcia dyskusji na temat uruchomienia refundacji wywozowych do mięsa wieprzowego jako instrumentu zarządzania kryzysowego na rynku wieprzowiny, aby trwale zagospodarować nadwyżki wieprzowiny. Polska zwróciła uwagę na konieczność analizy sytuacji na rynku wieprzowiny w dłuższym okresie oraz zastanowienia się nad rozwiązaniami długofalowymi dla tego sektora. Istotne jest podjęcie wszelkich możliwych działań, aby wspomóc rolników będących w trudnej sytuacji.

Stanowisko Komisji Europejskiej. Komisja przedstawiła dotychczas podjęte działania, mające na celu wsparcie sektora wieprzowiny. Zdaniem Komisji nie należy uruchamiać dopłat eksportowych, ponieważ w ostatnim czasie, pomimo rosyjskiego embarga, poziom eksportu rośnie, a ceny unijne są konkurencyjne na rynku światowym. W reakcji na wniosek Polski problem trudnej sytuacji na rynku wieprzowiny podkreśliło 15 państw członkowskich, to jest Słowenia, Portugalia, Rumunia, Węgry, Chorwacja, Słowacja, Irlandia, Islandia, Holandia, Austria, Hiszpania, Czechy, Cypr i Belgia.

Wniosek Polski, który zgłoszono 15 lutego 2016 r., w sprawie afrykańskiego pomoru świń. Polska wskazała we wniosku na konieczność finansowego wsparcia UE dla Ukrainy w celu kontroli ASF na jej terytorium oraz zabezpieczenia granicy Unia Europejska – Ukraina przed przeniesieniem choroby. (My zdecydowaliśmy się na budowę płotu). Polska przypominała, że skutki ekonomiczne, społeczne i gospodarcze ASF obejmują większy zasięg i trwają dłużej niż sama choroba. Dlatego unijna strategia zwalczania choroby powinna być odpowiednio wyważona, aby niepotrzebnie nie potęgować negatywnych skutków ekonomicznych. Restrykcje związane z ASF powinny być nakładane na obszary administracyjne, na których choroba faktycznie występuje. Państwa członkowskie dotknięte chorobą nie mogą być traktowane uznaniowo i nie można im arbitralnie narzucać przedwczesnych rozwiązań, które rodzą poważne skutki społeczne i ekonomiczne.

Polska podkreśliła również, iż nie należy zapominać, że to właśnie Polska bierze aktualnie na siebie cały ciężar zabezpieczenia Unii przed dalszym szerzeniem się ASF z terytorium Ukrainy. W związku z tym, aby zapobiec rozprzestrzenianiu się wirusa ASF z Ukrainy na terytorium UE, konieczne jest wsparcie strony ukraińskiej przez Komisję w wypracowaniu rozwiązań zmierzających do przygotowania programu zwalczania choroby, który mógłby być dotowany z budżetu UE.

Komisja Europejska podziękowała Polsce za poruszenie obu kwestii dotyczących bieżącej sytuacji związanej z występowaniem afrykańskiego pomoru świń w Polsce, Estonii, na Litwie, Łotwie. Pozwoli to na dalsze wyjaśnienie, wzmocnienie wysiłków KE podejmowanych od momentu wystąpienia ASF w tych państwach członkowskich w celu ograniczenia rozprzestrzeniania się choroby oraz jej skutków ekonomicznych. Stanowisko innych państw członkowskich było pozytywne, państwa poparły wniosek Polski.

Następnie wystąpiliśmy na forum Rady o znacznie bardziej aktywne i skuteczniejsze działanie interwencyjne, w tym m.in. o przeznaczenie dodatkowych środków finansowych na wsparcie sektorów dotkniętych kryzysem, tak aby zrekompensować straty ponoszone przez producentów. Wystąpiliśmy również o rozszerzenie zakresu mechanizmu regulacji rynku, w tym o uruchomienie mechanizmu promowania i wspierania eksportu, a także przywrócenie dopłat do prywatnego przechowywania wieprzowiny oraz o urealnienie cen w sektorze mleka i wieprzowiny. W wyniku dyskusji na posiedzeniu Rady w dniu 15 lutego Polska ponownie przekazała w dniu 25 lutego 2016 r. następujące postulaty w zakresie wsparcia rynku wieprzowiny ze środków Unii oraz w ramach pomocy krajowej... Nie będę czytał wszystkich postulatów.

Następnie 10 października 2016 r. był wystosowany wniosek Polski w sprawie potrzeby wdrożenia kompleksowego programu wsparcia w sektorze wieprzowiny w związku ze skutkami rynkowymi stosowania weterynaryjnych ograniczeń spowodowanych afrykańskim pomorem świń. Polska na forum Rady poinformowała, że podejmuje działania mające na celu zahamowanie rozprzestrzeniania się wirusa na pozostałą

część Polski oraz UE, co nie jest łatwe ze względu na bliskość Białorusi i Ukrainy, gdzie ASF jest szeroko rozpowszechniony.

Dlatego też Polska wniosowała o wykorzystanie wszystkich możliwych form wsparcia z budżetu Unii, w tym ze środków rynkowych, rozwoju obszarów wiejskich i weterynaryjnych celem ograniczenia skutków zaistniałej sytuacji oraz zapobieganiu jej dalszego pogarszania. Program wsparcia dla podejmowanych działań miałby obejmować m.in. rekompensowanie strat rolnikom i zakładom z tytułu wprowadzonych ograniczeń weterynaryjnych w wyznaczonych strefach oraz wypłacenie rekompensat za nieutrzymywanie świń w małych gospodarstwach, z niskim poziomem bioasekuracji, aby ograniczyć ryzyko rozprzestrzeniania się wirusa.

Komisja Europejska zapewniła, że kwestia ASF to najważniejsza sprawa dla sektora wieprzowiny. Zapewniła także o wsparciu technicznym oraz finansowym. Wyraziła również zadowolenie ze złożonego przez Polskę programu wsparcia sektora wieprzowiny w związku ze skutkami rynkowymi stosowania restrykcji weterynaryjnych z uwagi na ASF. Stanowisko Polski zostało poparte przez inne państwa członkowskie.

Następnie 14-15 listopada 2016 r. był wniosek Polski na temat wyników konferencji ministerialnej na temat afrykańskiego pomoru świń, która odbyła się w Warszawie 28 października 2016 r. Postulaty Polski. Polska na forum Rady zaprezentowała wyniki konferencji ministerialnej na temat afrykańskiego pomoru świń, która odbyła się w Warszawie w dniu 28 października 2016 r. Doświadczenia Polski pokazują, że jedyną skuteczną metodą zwalczania ASF jest bezzwłoczne podjęcie wspólnych skoordynowanych działań zaangażowanych służb na każdym poziomie.

Podczas wspólnej konferencji Polska wraz z Estonią, Finlandią, Węgrami, Łotwą, Litwą, Mołdawią, Rumunią, Federacją Rosyjską, Słowacją i Ukrainą wypracowała 12 konkluzji, panie prezesie. Konkluzje miały na celu pomóc w walce z ASF poprzez uświadomienie zagrożeń wynikających z występowania choroby, zwłaszcza z jej występowania u dzikich zwierząt, a także poprzez zwrócenie uwagi na fakt, że odpowiedzialne postępowanie zarówno rolników, jak i przedsiębiorców oraz służb weterynaryjnych ograniczy możliwość rozprzestrzeniania się wirusa.

Istotną kwestią zwalczania jest wprowadzenie wspólnej strategii dla państw członkowskich dotkniętych problemem ASF, przy aktywnym zaangażowaniu KE oraz solidarnym podejściu całej UE, a także współpraca i promocja strategii Unii wśród sąsiadujących państw Unii dotkniętych chorobą. Komisja podziękowała Polsce za organizację konferencji. Odnotowała znaczny postęp polityczny i praktyczny w budowaniu współpracy na wschodnich granicach UE oraz od Morza Arktycznego do Morza Czarnego; współpracy, która jest niezbędna do opanowania choroby. Komisja zwróciła uwagę, że poza państwami członkowskimi zostały zaproszone wszystkie dotknięte chorobą sąsiadujące państwa trzecie, jednak przedstawiciele Białorusi nie przyjechali.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Przepraszam, panie ministrze.

Bardzo prosiłbym o ciszę. Panu ministrowi już ubywa kartek w ręku i może niedługo będzie koniec.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Przewodniczący OPZZ RiOR Sławomir Izdebski:

Ale panie przewodniczący, jesteśmy stroną społeczną...

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Bardzo prosiłbym, żeby nie przeszkadzać ministrowi. Minister ma czas nieograniczony.

Bardzo proszę.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Ale nie mamy sali na czas nieograniczony.

Przewodniczący OPZZ RiOR Sławomir Izdebski:

Przecież się nie da tego słuchać!

Głos z sali:

A my co mamy?

Głos z sali:

Sławomir, zachowuj się.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Bardzo prosiłbym o spokój. Za chwileczkę będzie koniec.

Przewodniczący OPZZ RiOR Sławomir Izdebski:

Co wy z nami robicie? Jedziemy po kilkaset kilometrów...

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Bardzo proszę do mikrofonu, bo się nie nagrywa.

Głos z sali:

Sławomir, zachowuj się.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Komisja uważa, że przyjęte podczas konferencji konkluzje są solidnym filarem do dalszej współpracy międzynarodowej, efektywnej kontroli choroby wraz z przejrzystością i regularną wymianą informacji. Na szczeblu technicznym konferencja wykazała, jak ważne jest położenie nacisku na spójne, odpowiednie, skuteczne zarządzanie populacją dziką przy jednoczesnym wdrożeniu systemu bioasekuracji w gospodarstwach utrzymujących świnię. Do tego wszystkiego potrzebne jest zaangażowanie oraz ścisła współpraca między państwami regionu.

Komisja wyraziła zadowolenie, że konferencja w Warszawie przyczyniła się do zacieśnienia współpracy w transgranicznym zwalczaniu choroby. Komisja wyraziła nadzieję, że wkrótce będzie można rozpocząć konkretne projekty pilotażowe. Ministrowie mogli wykazać postęp również w tym kierunku. Wypracowane w Warszawie konkluzje podkreśliły potrzebę zintegrowanych działań technicznych.

Stanowisko innych państw członkowskich: 27 państw członkowskich pozytywnie odniosło się do propozycji działań zawartych w informacji Polski w sprawie sytuacji epidemiologicznej w Polsce w odniesieniu do ASF. Państwa te popierają wszelkie działania na rzecz zapobiegania ryzyku rozprzestrzeniania się wirusa na inne kraje regionu, jak również starania Polski o wsparcie dla krajów dotkniętych chorobą.

11 maja 2017 r. Polska ponownie wystąpiła z wnioskiem w sprawie afrykańskiego pomoru świń odnośnie do sytuacji międzynarodowej. Polska na forum Rady złożyła wniosek o przedstawienie przez KE aktualnych informacji w zakresie występowania i zwalczania ASF w państwach trzecich, ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji na Ukrainie, Białorusi i w Mołdawii. Zaproponowano także przedstawienie perspektyw dalszego rozprzestrzeniania się choroby i działań podejmowanych przez Komisję we współpracy z tymi krajami w celu zapobieżenia rozprzestrzenianiu się wirusa z sąsiadujących państw trzecich na terytorium UE, a w szczególności – przenoszenia wirusa przez dziki.

Komisja stwierdziła, że kontrola ASF pozostaje priorytetem. Dlatego od momentu wystąpienia choroby we wschodniej części UE Komisja naciska na organizację regularnych spotkań ministerialnych w celu aktualizacji strategii i kontroli ASF, w której systematycznie są uwzględniane sąsiadujące państwa trzecie. KE zwróciła się do sąsiadujących państw trzecich o przedłożenie swoich strategii kontroli choroby w celu umożliwienia ich wsparcia z budżetu UE. Strategie muszą jednak spełniać minimalne wymagania techniczne zawarte w unijnej strategii kontroli choroby oraz być zgodne z programami zwalczania wdrażanymi przez państwa członkowskie.

ASF pozostanie w obrębie granic przez kolejne kilka lat, dlatego Komisja będzie kontynuować wsparcie sąsiadów. Jednak państwa członkowskie wzdłuż wschodnich granic muszą nadać wysoki priorytet polityczny tej kwestii. Państwa UE muszą podjąć wszelkie działania w celu zabezpieczenia przed wprowadzeniem wirusa na ich terytoria oraz działania umożliwiające jego wczesne wykrycie; dlatego planujemy zapory, o których mówił pan minister Romanowski.

Następnie 10 marca miałem spotkania w tej sprawie. Spotkanie z Philem Hoganem, komisarzem do spraw rolnictwa. Minister zaakcentował konieczność dalszego wsparcia producentów mleka i wieprzowiny, aby złagodzić skutki rosyjskiego embarga oraz ASF. Minister podkreślił, że rynek wieprzowiny jest dotknięty nie tylko kryzysem związanym z afrykańskim pomorem świń oraz embargiem na eksport produktów wieprzowych, ale trudna sytuacja wynika także z procesów globalizacyjnych. Ceny żywca są bardzo niskie. Polska ponosi duży ciężar i skutki zabezpieczenia UE przez rozprzestrzenianiem się choroby. Minister poinformował komisarza, że Polska na podstawie art. 220 ust. 1 lit. a rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1308/2013 wystąpi do KE o przyznanie nadzwyczajnych środków wsparcia dla producentów świń objętych restrykcjami ze względu na rozszerzenie strefy objętej restrykcjami weterynaryjnymi z tytułu ASF. Wprowadzone ostatnio przez KE rozszerzenie obszaru objętego ograniczeniami, przy sprzeciwie strony polskiej, spowodowało problemy producentów ze zbytem świń.

Komisarz poinformował, że projekt rozporządzenia przyznający Polsce środki na zwalczanie choroby, wsparcie rynku wieprzowiny, łagodzenie skutków ekonomicznych restrykcji weterynaryjnych, wprowadzonych w związku z wystąpieniem w Polsce ASF, zyskał pozytywną opinię Komitetu Zarządzającego ds. Wspólnej Organizacji Rynków Rolnych. Pomoc dotyczyć będzie łącznie 50 tys. zwierząt. Komisarz podziękował Polsce za konsekwencję w walce z ASF.

Spotkanie w dniu 13 maja 2016 r. ministra Jurgiewicza z komisarzem UE do spraw zdrowia i bezpieczeństwa żywności Vytenisem Andriukaitisem. Postulaty, jakie zgłosiliśmy (byłem wtedy z panem ministrem Boguckim). Zwróciliśmy uwagę na prewencyjne powiększenie przez KE obszaru objętego ograniczeniami związanymi z występowaniem ASF. Naszym zdaniem takie działania były przedwczesne i nie znajdowały uzasadnienia. Minister podkreślił, że utrzymanie wysokiego poziomu finansowania działań związanych ze zwalczaniem ASF w Polsce przez KE daje możliwość właściwego zarządzania chorobą i wspiera działania pozwalające na utrzymanie stabilnej sytuacji epizootycznej.

Aby zapobiec rozprzestrzenianiu się wirusa ASF z Ukrainy na terytorium Polski, jest konieczne także wsparcie strony ukraińskiej przez KE w wypracowaniu rozwiązań zmierzających do przygotowania programu zwalczania choroby. Program mógłby być współfinansowany z budżetu UE. W odpowiedzi komisarz Andriukaitis poinformował, że Komisja Europejska docenia wysiłek Polski w zwalczaniu wirusa ASF, podkreślając jednocześnie, że dla KE najistotniejszą kwestią jest zahamowanie rozprzestrzeniania się wirusa na terenie Unii. W związku z tym KE prowadzi działania prewencyjne w celu zapewnienia wysokiego poziomu zwalczania choroby.

Następnie spotkałem się z komisarzem Andriukaitisem 23 stycznia 2017 r. i złożyłem następujące postulaty. Polska od 2014 r. zwalcza afrykański pomór świń. Podejmuje wielokierunkowe działania, których celem jest ograniczenie ryzyka związanego z dalszym szerzeniem się choroby, stanowiącej poważny problem dla unijnego sektora rolno-spożywczego, ale przede wszystkim dla rolników i producentów krajów borykających się z chorobą. Dotychczasowe doświadczenia...

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Panie ministrze, bardzo prosiłbym, żeby mówił pan głośniej, bo pan Ajchler nie słyszy.

Głos z sali:

Tu naprawdę nie słyszymy.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Trzeba poprawić instrumenty. Dobrze.

Dotychczasowe doświadczenia wskazują, że walka z ASF może być długotrwała i wymaga znacznych nakładów finansowych, ponoszonych zarówno w związku z likwidacją choroby, jak i z łagodzeniem powodowanych przez nią skutków. Ważnym elementem jest podejmowanie przez wszystkie zaangażowane służby natychmiastowych, wspólnych i skoordynowanych działań. Zadania związane ze zwalczaniem ASF prowadzone są na podstawie strategii w sprawie ASF dla wschodniej części UE z listopada 2015 r. Stosowanie działań zawartych w strategii, jak również wprowadzone dodatkowe działania dotychczas pozwoliły na utrzymanie choroby na ograniczonym obszarze Polski.

Wprowadzone w Polsce dodatkowe działania mają na celu zapobieżenie rozprzestrzenianiu się wirusa ASF zarówno na terytorium Polski, jak i tym samym, pośrednio, również w innych państwach członkowskich Unii. Minister poinformował również komisarza o powołaniu pełnomocnika rządu do spraw działań związanych z wystąpieniem ASF na terytorium Polski i międzyresortowego zespołu do spraw łagodzenia skutków związanych z wystąpieniem przypadków ASF.

Komisarz stwierdził, że docenia podejmowane przez Polskę działania od momentu wystąpienia ASF w celu ograniczenia rozprzestrzeniania się choroby oraz jej skutków ekonomicznych. Podkreślił również, że powołanie pełnomocnika rządu do spraw działań związanych z wystąpieniem ASF na terytorium Polski jest działaniem mogącym stanowić wzór dla innych państw i świadczy o znaczeniu, jakie rząd Polski przykładą do walki z ASF.

Spotkanie ministra z komisarzem Philem Hoganem, komisarzem do spraw rolnictwa, odbyło się 29 maja 2017 r. Postulaty Polski. Minister rolnictwa poinformował komisarza o kompleksowych działaniach podejmowanych przez Polskę w celu ograniczenia rozprzestrzeniania się ASF. Jednocześnie wskazał na konieczność wsparcia z budżetu UE gospodarstw zlokalizowanych na obszarach objętych ograniczeniami. Uzgodniono, że będą prowadzone dalsze prace w celu wypracowania ostatecznego kształtu programu pomocy. Komisarz podziękował za działania podejmowane przez Polskę w celu zwalczania ASF, z którym walka jest dość trudna, a w szczególności służbom weterynaryjnym za sprawne wdrażanie prawa z zakresu kontroli choroby oraz za ograniczanie populacji dzika.

Następnie komisarz Hogan przypomniał – w kontekście podjętych już przez Polskę wysiłków w walce z ASF – że do tej pory Komisja wsparła Polskę z budżetu Unii w ostatnich latach kwotą 10,5 mln euro na walkę z chorobą, 3,5 mln euro na wsparcie rynkowe i 190 mln euro na działania w ramach PROW; był to tzw. lipcowy pakiet Hogana. Komisarz wyraził ponadto chęć udzielania dalszej pomocy, szczególnie małym gospodarstwom.

Informacja o działaniach na forach międzynarodowych i innych. Wielostronne spotkania ministrów rolnictwa oraz głównych lekarzy weterynarii z komisarzem UE do spraw zdrowia i bezpieczeństwa żywności na temat zwalczania ASF. Spotkania odbywają się cyklicznie w państwach dotkniętych wirusem. Nasi główni lekarze weterynarii uczestniczą we wszystkich spotkaniach. Jaki był cel spotkań? Omówienie bieżącej sytuacji dotyczącej występowania zakażeń ASF, jak również działań zapobiegających dalszemu rozprzestrzenianiu się choroby oraz planu jej zwalczania.

Mówię o tym dlatego, żeby pan prezes zrozumiał, że monitoring jest prowadzony i to na kilku szczeblach, ponieważ stwierdzenia, że nie ma monitoringu, po prostu nie oddają stanu sytuacji w rzeczywistości.

Prezentacja informacji na temat rozwoju choroby przez poszczególne kraje, w których występują ogniska ASF. Od 2016 r. odbyły się cztery spotkania wielostronne wysokiego szczebla na temat ASF. Spotkanie ministrów rolnictwa oraz głównych lekarzy Litwy, Łotwy, Estonii, Finlandii, Słowacji, Węgier i Rumunii z komisarzem do spraw zdrowia i bezpieczeństwa w dniu 26 lutego w Tallinie. Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi reprezentowane było przez panią minister Lech, podsekretarza stanu. W spotkaniu uczestniczył też główny lekarz weterynarii. Prowadzona była dyskusja na temat sytuacji w zaatakowanych przez ASF państwach członkowskich i wdrożonych środków w zakresie zwalczania ASF oraz możliwego porozumienia w sprawie przyszłego planu działania w tym względzie.

Następnie odbyło się spotkanie ministrów rolnictwa oraz głównych lekarzy Litwy, Łotwy, Estonii, Finlandii, Słowacji, Węgier, Rumunii, Ukrainy oraz Białorusi z komisarzem UE do spraw zdrowia w dniu 28 października w Warszawie. Spotkaniu przewodniczył minister Krzysztof Jurgiel. Uczestniczyli: pani Ewa Lech, podsekretarz stanu w MRiRW, oraz główny lekarz weterynarii. Z polskiej inicjatywy format spotkania został rozszerzony na kraje sąsiadujące ze strefą dotkniętą ASF; w dyskusję zostały włączone kraje spoza UE, na terenie których występuje ASF. Przyjęto konkluzję o potrzebie ściślejszej współpracy międzynarodowej, połączonej z przejrzystością i regularną wymianą informacji epidemiologicznych między krajami oraz bardziej zintensyfikowanymi, spójnymi działaniami transgranicznymi, wspieranymi przez inicjatywy międzynarodowe, czyli tzw. globalne ramy stopniowego zwalczania ponadgranicznych chorób zwierząt.

Główne zagrożenia związane z przenoszeniem ASF w regionie wynikają z utrzymywania się wirusa w dzikach i jego przenikania do prowadzących hodowlę trzody chlewnej gospodarstw o niskim poziomie zabezpieczenia. Polska poparta przez Litwę, Łotwę zwróciła się do KE i państw członkowskich o jak najszybsze rozpoczęcie rozmów zarówno nad zmianą strategii, jak i nad zmianą przepisów decyzji 2014/709 UE. Komisja wyraziła gotowość do jak najszybszego rozpoczęcia prac nad zgłoszonymi postulatami na poziomie technicznym oraz zmiany strategii kontroli ASF teraz, kiedy sytuacja jest bardziej stabilna.

Następnie odbyło się spotkanie ministrów rolnictwa i głównych lekarzy weterynarii z Estonii, Finlandii, Niemiec, Węgier, Litwy, Polski, Rumunii, Słowacji, Białorusi, Mołdawii, Rosji, Gruzji i Ukrainy z komisarzem do spraw zdrowia i bezpieczeństwa żywności w dniu 1-2 czerwca 2017 r. w Rydze. Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi było reprezentowane przez panią Ewę Lech, podsekretarza stanu. W spotkaniu uczestniczył też główny lekarz weterynarii Paweł Niemczuk. Dzięki negocjacjom prowadzonym przez polską delegację z członkami KE, dotyczącym powiększania obszaru objętego regionalizacją, uniknięto rozszerzenia strefy na całą powierzchnię województw: warmińsko-mazurskiego, mazowieckiego i lubelskiego. Ograniczono się do rozszerzenia strefy do szerokości 40-50 km od granicy terenu objętego wcześniej regionalizacją (tzw. 2 i 3 część załącznika do decyzji). Konkluzje ze spotkania zostały przedstawione podczas debaty na temat ASF w Brukseli.

Następnie odbyło się spotkanie ministrów rolnictwa Austrii, Białorusi, Bułgarii, Estonii, Finlandii, Niemiec, Łotwy, Rumunii, Rosji oraz Ukrainy z komisarzem do spraw zdrowia i bezpieczeństwa żywności 8-9 listopada w Pradze. Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi było reprezentowane przez pana Rafała Romanowskiego, podsekretarza stanu. W spotkaniu uczestniczył też Paweł Niemczyk, główny lekarz weterynarii. Przyjęto konkluzję o konieczności międzynarodowej współpracy na najwyższym szczeblu politycznym w celu rozwiązania problemu transgranicznego charakteru choroby świń. Zgodzono się, że należy kontynuować współpracę z krajami sąsiadującymi w ramach globalnych ram stopniowej kontroli transgranicznej chorób zwierząt w sprawie aspektów technicznych. W związku z faktem, że czynnik ludzki odgrywa kluczową rolę w przeniesieniu choroby na duże odległości, wszystkie punkty wjazdu powinny znacznie zaostrzyć kontrolę dóbr osobistych w celu zminimalizowania nielegalnego przemieszczenia.

Kolejne spotkanie wielostronne z komisarzem do spraw zdrowia odbędzie się na Białorusi.

Spotkania w ramach Trójkąta Weimarskiego. Spotkanie ministrów rolnictwa państw Trójkąta Weimarskiego odbyło się w dniu 14 października we Francji. Ustalono poparcie wspólnego dokumentu zawierającego odniesienie do potrzeby wzmocnienia przez KE dialogu z krajami spoza Unii dotkniętymi ASF celem powstrzymania rozprzestrzeniania się choroby. Przypomnę, że w Trójkącie Weimarskim są Francja i Niemcy, które wsparły wykorzystanie marginesów związanych z niewykorzystanymi środkami budżetowymi.

Spotkania w formacie Grupy Wyszehradzkiej. Spotkanie ministrów rolnictwa państw Grupy Wyszehradzkiej poszerzonej o Bułgarię odbyło się 26 października w Warszawie. Wszyscy ministrowie odnieśli się pozytywnie do propozycji działań zawartych w polskiej informacji.

Następnie odbyło się spotkanie ministra Krzysztofa Jurgieła, ministra rolnictwa i rozwoju wsi, z panią Isabel Garcia Tejerina, ministrem rolnictwa, żywności i środowiska Hiszpanii w ramach polsko-hiszpańskich konsultacji międzyrządowych w dniu 30 czerwca w Warszawie. Hiszpania, która doświadczyła w przeszłości problemu ASF, wyraziła pełne zrozumienie dla działań podejmowanych przez Polskę na rzecz ograniczenia rozprzestrzeniania się wirusa.

Pismem z dnia 6 czerwca 2017 r. minister Krzysztof Jurgiel zwrócił się do ministrów rolnictwa, a także do wiadomości pana Andriukaitisa, komisarza do spraw zdrowia, o wsparcie Polski w dążeniach do minimalizowania zasięgu proponowanego rozszerzenia stref.

Panie przewodniczący. Teraz jeszcze krótko. Może nie będę odnosił się do ustaleń, bo po wystąpieniu pana prezesa nie wiem, czy kontrola określiła już ostatecznie pięć podanych przez pana zastrzeżeń czy zarzutów. Nie wiem, jak to traktować, bo pan postu-

luje scentralizowanie zarządzania; a myślę, że już bardziej nie może być scentralizowane, jeśli pani premier przewodniczy zespołom i z tego wynikają wnioski. Na czym ma polegać scentralizowanie?

Następnie kwestia redukcji dzików. Nie sprawdziliście swoich wyników kontroli z 2015 r. i macie bezpośrednio pretensje do ministra rolnictwa – chociaż ja się czuję odpowiedzialny jako członek rządu – noszące znamiona, tak jak mówiłem, przygotowanego ataku. Jest to tym bardziej widoczne, że kontrola nie jest zakończona, a mamy w Polsce trudną sytuację polityczną i panowie wpisujecie się w model walki z rządem.

Sprawy kadrowe są podnoszone przeze mnie i odpowiednie wnioski też są składane. Może pan to napisać w swoim protokole. Występowałem w ramach tego budżetu – i główny lekarz weterynarii – o etaty; nie wiem jeszcze, jak to się skończy.

Wystąpienia do Komisji Europejskiej. Panie prezesie, chyba wykazałem, że występowałem i na forum międzynarodowym. A więc uważam, że ten wniosek na tym etapie jest nietrafiony.

Dlatego proszę o zapoznanie się z tomami, z wszystkimi materiałami w resorcie i wtedy o wydanie obiektywnej opinii, bo naprawdę robimy bardzo dużo w tym zakresie.

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Dosyć skrzętnie ministerstwo zajęło 70% czasu posiedzenia Komisji.

Bardzo proszę przedstawiciela NIK.

Dyrektor Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Wsi NIK Waldemar Wojnicz:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Panie ministrze, z uwagą i skupieniem wsłuchałem się w pana prezentację i wypowiedzi pana wiceministrów. Podniósł pan bardzo ważne, istotne, ważne sprawy. Z pełnym zrozumieniem odbieramy ciężką pracę przedstawicieli: resortu, pracowników resortu, Głównego Lekarza Weterynarii, Państwowego Instytutu Weterynarii – Państwowego Instytutu Badawczego w Puławach.

Niemniej jednak chciałbym tylko wskazać na jeden drobny szczegół. Kontrola realizacji programu bioasekuracji jako elementu zwalczania afrykańskiego pomoru świń, co podkreślam, była przeprowadzona na terenie województwa podlaskiego w pięciu powiatach. Słusznie pan zauważył, że kontrola nie obejmowała walki z głównym rezerwuarem wirusa ASF, jakim są dziki. Słusznie.

Druga rzecz. Szanowny panie ministrze. W wystąpieniu do pana, skierowanym przez prezesa NIK 21 sierpnia 2017 r., Najwyższa Izba Kontroli zawarła tylko jeden wniosek. Ten wniosek dzisiaj został przez nas powtórzony, że jest w trakcie realizacji.

Uprzejmie informuję Wysoką Komisję, że pan minister 12 września udzielił odpowiedzi na wystąpienie NIK. Poinformował, że nie wnosi zastrzeżeń do ocen, uwag i wniosku zawartego w wystąpieniu. Natomiast poinformował NIK o sposobie czy niemożności, czy możliwości realizacji tego jedynego wniosku, wysuniętego po bardzo specyficznej, rzeczywiście celowanej kontroli. Dlaczego województwo podlaskie? Dlaczego? Bo tam to się wszystko zaczęło. Tam to wszystko się zaczęło, tam w lutym 2014 r. było pierwsze ognisko.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Na koniec cytuję. Panie ministrze, cytuję pana: „Najskuteczniejszą metodą zapobiegania wprowadzenia afrykańskiego pomoru świń (ASF) do gospodarstwa, a co za tym idzie – dalszego rozprzestrzeniania się choroby – jest stosowanie się, w szczególności posiadaczy zwierząt, do zasad bioasekuracji”.

Panie przewodniczący, dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Bardzo dziękuję.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Skoro pan twierdzi – bo pan prezes gdzieś poszedł – że postawił pan jeden zarzut, to dlaczego pan prezes wymienił pięć?

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Przepraszam. Bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Wsi NIK Waldemar Wojnicz:

Przepraszam bardzo. Nie... Ale przepraszam, panie ministrze. Dlaczego nie dostrzegam tego drugiego elementu? Bo Najwyższa Izba Kontroli... Nie chcę jeszcze raz tego czytać. Bo NIK była organizatorem i moderatorem spotkania przedstawicieli wszystkich interesariuszy, których problem ASF dotyka od 2014 r. Nie chciałbym tego trywializować, bo przecież wszyscy interesariusze wskazali na te ważne problemy. A stało się to jeszcze w sytuacji, kiedy zostaliśmy jak gdyby może nie tyle zaskoczeni, że wirus znalazł się po drugiej stronie Wisły, bo wszyscy baliśmy się, żeby wirus ASF nie przekroczył linii Wisły.

Panel był organizowany od pewnego czasu i akurat tak to się zbiegło, że wtedy mieliśmy przeniesienie afrykańskiego pomoru świń już za linię Wisły. Może te okoliczności spowodowały, że interesariusze wskazali pewne propozycje. Szanowni państwo, mógłbym przeczytać jeszcze raz, bo pan prezes Kutyla był uprzejmy poinformować, kto wziął udział w panelu. My, jako moderatorzy, zebraliśmy propozycje wszystkich interesariuszy.

Jeszcze raz powtarzam: to nie są wnioski pokontrolne NIK, bo Najwyższa Izba Kontroli jeszcze nie zakończyła kontroli podlaskiej. Izba przedstawiła wstępne wyniki, nie sformułowała jeszcze ocen ani wniosków systemowych po kontroli. Jeszcze raz powtarzam, szanowny panie ministrze, drogi panie ministrze – tylko i wyłącznie jeden wniosek został skierowany. A drugi, o którym poinformowaliśmy, był skierowany do Głównego Lekarza Weterynarii. 19 wniosków zostało skierowanych do powiatowych lekarzy weterynarii, do kierowników biur powiatowych, czyli do prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa i zostało zrealizowanych.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Bardzo dziękuję.

Panie ministrze, bardzo proszę.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Panie prezesie. Ustalmy, czy Komisja dzisiaj rozpatruje, dyskutuje nad wynikami kontroli? Bo jeśli panowie przedstawicie prognozy, jeśli państwo organizujecie konferencję naukową z udziałem moich pracowników i profesorów, to może zrobicie konferencję i potem przyjdźcie na kontrolę. Bo skontrolujecie coś, ustalacie, a potem pytacie różne osoby, jak to ma być. Wie pan, my mamy naprawdę dobrą i doświadczoną kadre. Jeśli nie macie państwo wiedzy, to nie uczcie się od naszych pracowników, tylko naprawdę trzeba zaangażować do NIK osoby, które znają temat, a nie robić cyrk polityczny na Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Bardzo dziękuję.

Otwieram dyskusję. Pani przewodnicząca Niedziela.

Posel Dorota Niedziela (PO):

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Przepraszam. Jeszcze bardzo bym prosił, aby trzymać się reżimu czasowego, tryminutowego, bo jest bardzo wielu posłów, którzy chcą zabrać głos. Widzę, że strona społeczna też bardzo licznie się zgłasza. Bardzo dziękuję.

Posel Dorota Niedziela (PO):

Panie przewodniczący, na możliwość zabrania głosu, na ten głos czekam trzy tygodnie.

Chcę przypomnieć, że posiedzenie Komisji zostało zwołane na prośbę posłów na mocy art. 152 regulaminu, czyli wezwaliśmy pana ministra na rozmowę o rozszerzającym się afrykańskim pomorze świń; pana ministra na tamtym posiedzeniu Komisji na temat ASF nie było. W międzyczasie pojawiła się informacja NIK.

Rozumiem, że dwie godziny państwo między sobą rozmawiacie. A gdzie jest możliwość zadania pytania przez posłów? Przyjechała też strona społeczna.

Panie ministrze. To, co pan przedstawił, to oczywiście znamy. Wiemy, że przez siedem godzin pan potrafi czytać; już byłam na takim posiedzeniu i słuchałam przez siedem godzin. Ale bardzo przepraszam – przyjechała tu strona społeczna. Na sali sejmowej są posłowie, którzy mają pensje, siedzą i mają za to płacone, ale na posiedzenie Komisji przyjeżdża strona społeczna, która chciała zadać pytania. My chcieliśmy zadać pytania. Chcemy prostych odpowiedzi. Odpowiedź dziesięciminutowa wymaga dwugodzinnego przygotowania, wie pan? A na dwugodzinną wystarczy pięć minut. Właśnie tak zrobiliście. Zabraliście sobie dokumenty z ministerstwa i robicie szopkę, odczytując nam wszystko, co macie.

Nie dostaliśmy w ogóle informacji. Trzeba było nam przesłać te teksty. Z tego można wycisnąć pięć minut normalnej wypowiedzi ludzi, którzy wiedzą, co robią. Jeśli na posiedzeniach waszych zespołów, jeśli na waszych komisjach specjalnych zespołów tak to wygląda, to już wiemy, dlaczego mamy 104 przypadki. Jeżeli pan siedzi i czyta sześć godzin coś, co ma pan przygotowane, to znaczy, że nie ma działania.

Panie pośle, jest taki przycisk „wylącz”.

Chciałam przejść do pytań. Do konkretnych pytań. Moje pytania dotyczą też kwestii, dlaczego państwo nie korzystacie ze wszystkich doświadczeń, jakie już miały inne państwa, które walczyły z ASF. Mają państwo publikacje. Mam taką publikację o afrykańskim pomorze świń. Dostałam ją w ramach prac Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Nie wiem, po co są powołane zespoły, po co są pełnomocnicy, po co wydaje się mnóstwo pieniędzy, jeśli nie przynosi to żadnego efektu. Panie ministrze, jeśli chodzi o specustawy, to teraz jest trzecia. Za każdym razem pan nam wmawia, że specustawa, którą przyjmujemy, pomoże nam wszystko zrobić. Ani specustawy, ani rozporządzenia nie zwalczą wirusa. Trzeba mieć naprawdę dobry pomysł na zwalczanie ASF. Przypomnę tylko panu coś z tej książki. Mogę ją panu przysłać, jeśli pan jej nie ma, albo proszę się zwrócić do instytutu, to panu prześle tę książkę.

W książce jest pokazany casus hiszpański. Casus hiszpański, który trwał 30 lat. Wie pan, dlaczego tak długo? Bo właśnie każdy, kto się zajmował problemem, zajmował się pojedynczym przypadkiem tam, gdzie taki przypadek się pojawił. Były to doraźne akcje. Były zespoły, były spotkania. Po prostu był zmarnowany czas. Była próba szczepionek. Czas zmarnowany. Proszę sobie poczytać. Jest to dokładnie opisane. Dopiero wtedy, gdy w 1985 r. Hiszpania dogadała się z Portugalią, w 1985 roku...

Proszę posłuchać, panie ministrze. Może pan wyciągnie jakieś wnioski. Mówił pan, że jest dobry z matematyki. Trzy przypadki...

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Ale pani poseł, bez pouczania. Trochę kultury.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Trzy a 104 to jest duża różnica. Cały czas mnie pan poucza.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

My tu nie siedzimy jako pani klienci. Tylko trochę kultury trzeba.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Panie ministrze...

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Bardzo proszę o kończenie.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Ja panu nie przeszkadzałam, jak pan mówił.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Pani poseł. Normalnie, z wolnym głosem, ja się pani...

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Normalnie, wolnym głosem. Panie ministrze, ja nie czytam z przygotowanej kartki. Ja panu pokazuję publikację.

W 1990 r. Hiszpania wraz z Portugalią powołała specjalną grupę. Dostała wsparcie od UE wynoszące 43 mln. Powstała specjalna grupa, stworzona z lekarzy weterynarii, którzy zajmowali się tylko i wyłącznie ASF. Międzynarodowa grupa, która przeprowadzała wszystko w jednej grupie. Nie było zespołu. Pan powołuje zespoły, a ludzie nie bardzo wiedzą, z czym walczą. Proszę zapytać, jak wyglądają zespoły. Proszę zapytać, jak jest w terenie, bo tutaj przyjechali ludzie z terenu. Nie z tego, co ma pan na kartkach. Jak wygląda roznoszenie ASF? Jak wygląda na miejscu likwidacja padłych sztuk? Jak wygląda bioasekuracja?

Pan dobrze wie o tym, bo prosiliśmy, żeby objąć bioasekuracją cały kraj. Nieprawdą jest to, co pan mówi, panie ministrze, panie pełnomocniku. Jak mają czuć się duże hodowle w Wielkopolsce, skoro wirus przeszedł Wisłę pomimo pana zapewnień, składanych na posiedzeniach Komisji, że wszystko jest w porządku? Przypominam, że...

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Bardzo proszę kończyć.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

...cztery tygodnie temu wniosłam poprawkę, żeby zwiększyć budżet na zwalczanie ASF. Pan ją odrzucił. Pan ją negatywnie zaopiniował. Nie zwiększył pan puli pieniędzy ani dla wojewódzkich inspektoratów, ani pan nie zwiększył puli pieniędzy na zwalczanie...

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Bardzo proszę.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Proszę mi pozwolić dokończyć.

Ani pan nie zwiększył ilości pieniędzy na zwalczanie chorób zakaźnych u wojewodów i w rezerwie celowej. To jest pierwsza seria moich pytań.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Ajchler.

Poseł Zbigniew Ajchler (PO):

Szanowni państwo, panie przewodniczący, panie ministrze. Szanowni państwo. Obecność ministra konstytucyjnego na specjalnym posiedzeniu Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi świadczy o gigantycznym problemie i jego ważności nie tylko dla Polski, ale również dla Europy. To jest pierwsze stwierdzenie.

Panie ministrze, ze stoicką cierpliwością wysłuchiwalismy tego, co pan zrobił w poszczególnych zespołach. Proszę mi powiedzieć, ile konkretnie w sztukach ma pan zespołów, podzespołów, grup roboczych – Bóg wie jeszcze czego – które wiedzą, o czym rozmawiają, jak robią itd., itd. Ile tego jest w sztukach? Niech pan odpowie na to pytanie. Rozumiem, że pana wypowiedź spowodowała, iż pan jest zadowolony. Prosiłbym o odpowiedź na pytanie, czy pan, panie ministrze, jest zadowolony z tego, co te liczne zespoły osiągnęły? Czy pan nad tym panuje?

Panie ministrze. Uważam, że my do siebie mówimy, ale my się nie słuchamy. Ma pan to szczęście, że ma pan na sali zawodowców do osobistego wykorzystania i wykorzystania przez zespoły. Zawodowców. Ludzi, którzy żyją z produkcji trzody chlewnej. Pan ich po prostu nie słucha. Dostaje pan na piśmie konkretne przykłady z Krajowego Zrzeszenia Związków Pracodawców i Przedsiębiorców Trzody Chlewnej. Pana służby odpisują, pan podpisuje pisma – dokładnie w ten sposób, jak dzisiaj pan czytał. Píše pan, jakie mamy rozporządzenia itd., a nie ustosunkowuje się pan wprost do zawodowych, polskich propozycji, bo wirus jest inny niż w Hiszpanii; zmutował się. To jest jedna sprawa.

Dlatego podstawowym zarzutem jest to, że pan nie ustosunkowuje się wprost do konkretnych rozwiązań i konkretnych propozycji, które zatamują wirusa i jego postępowanie. Tworzenie granic, obwodów, wydawanie rozporządzeń, zarządzeń na papierze tego nie spowoduje. Najważniejszy zarzut, jaki jest do pana: wydaje pan polecenia na różnej drodze, czy przy pomocy telefonu komórkowego, czy za pomocą mediów, czy ośrodków lokalnych, czy drogami służbowymi – a to nie rozwiąże sprawy.

Najważniejsze jest to, że niektórzy pańscy ludzie nie ruszą czterech liter, nie pojadą i nie sprawdzą, czy polecenia – pana i pańskich zespołów oraz grup – są realizowane i jak są realizowane. Nie da się nic zrobić, siedząc czterema literami w Warszawie czy nie będąc w okolicach zdarzeń. Polecenie wydane, lecz nie benedyktyńsko sprawdzone, to jest tak, jakby nie było w ogóle wydane. Dlatego mamy dzisiaj problem.

Pan tak wszystko przedstawił, jakby było OK. A nie jest OK, bo z trzech przypadków mamy 103 przypadki. Pana osobista walka... Pan jest ważniejszym ministrem od ministra środowiska. A wasza walka o to, kto jest ważniejszy, kto ma więcej wpływów, powoduje to, że mamy tyle dzików, ile mamy. Mamy dziki na pasach dla przechodniów w Poznaniu. Dzieci się boją, starsi się boją, bo dziki już im do chaty wchodzą.

No do diabła, panie ministrze. Dlatego jest zarzut w stosunku do pana i pana służb. Wydajecie polecenia, których nie kontrolujecie, nie sprawdzacie i mamy ten owoc. A ma pan zawodowców, z których pan kpi. Bo jak wiele razy mówiłem, żeby wykorzystać wojsko, to mówił pan, że Ajchler zgłupiał. Ale dzisiaj pan wysłał wojsko, a wojsko nie wie, co ma robić, bo jest nieprzeszkolone. Nie wie, jak się poruszać. Są rozwiązania, tylko pan z nich nie korzysta.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Bardzo proszę kończyć.

Poseł Zbigniew Ajchler (PO):

Panie ministrze. Na koniec chcę powiedzieć, że my, posiadający trzodę chlewną, jesteśmy przerażeni. Rolnicy są przerażeni, bo naturalna granica, która broni, została przekroczona. Jaka będzie odpowiedzialność ministra i polityków w stosunku do producentów? Żadna. Żadna.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Bardzo dziękuję.

Tu pani poseł...

Poseł Zbigniew Ajchler (PO):

Czas wziąć się do roboty. Trzeba się wziąć do tego, o czym powiedziałem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Bardzo dziękuję.

Proszę pamiętać o tym, że za odstrzał dzików odpowiada Minister Środowiska, który jakoś ma słaby nadzór nad Polskim Związkiem Łowieckim.

A teraz pan poseł Cieślak.

Poseł Michał Cieślak (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo. Wysłuchaliśmy wielu informacji na temat podejmowanych działań i rzeczywiście wydaje się, że działań jest bardzo dużo. Natomiast wydaje się, że założenia koncepcji, które przedstawiał pan minister rolnictwa, są dobre. Gdzieś w takim razie szwankuje sprawa związana z nadzorem i kontrolą wydawanych poleceń. Na pewno warto się zastanowić, jak dalej procedować polecenia. Czy nie warto bardziej restrykcyjnie podejść do pewnych aspektów wykonywanych w terenie, bardziej radykalnie. Zdecydować się na bardziej radykalne działania.

Na pewno dzisiaj, po kilku latach widzimy, że jeden resort nie podoła wyzwaniu. Proszę państwa, nie podoła. W tę sprawę musi się zaangażować społeczeństwo, musi się zaangażować samorząd i bez tego nie damy rady nic zrobić. Krótko mówiąc – albo dziki, albo trzoda chlewna. To jest podstawowa informacja, która powinna wypłynąć z dzisiejszego spotkania.

W ub.r. byłem w Stanach Zjednoczonych. W okolicach Albany, stan Nowy Jork. Tablice informacyjne. Wszystkie gazety łowieckie. Tam nie ma ASF, ale była jedna, konkretna informacja. Była sylwetka dzika na czerwono, a nad nią wisiała siekiera, strzelba, pętla. Czyli w przekazie: zobaczysz – użyj wszystkiego, co masz pod ręką, żeby wyeliminować zwierzę z okolic gospodarskich i pozbawić życia. Nikt się tam nie krępował z tego typu informacjami.

A więc jeżeli Polski Związek Łowiecki nie poradził sobie z tym problemem w takim zakresie i zgodnie tym, jak oczekiwaliśmy resort rolnictwa, jak oczekiwaliśmy rolnicy, to trzeba się zastanowić nad tym, co można dalej w tej sprawie zrobić. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Bardzo dziękuję panu posłowi za wyważony głos. Przypomnę, że jest pan w zjednoczonej prawicy, która ma nadzór nad PZŁ.

Teraz ma głos pan poseł Telus.

Poseł Robert Telus (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo. Rozmawiamy dziś po raz kolejny o ASF. Myślę, że fakt, iż na posiedzeniu Komisji jest obecne prawie całe kierownictwo resortu rolnictwa, pokazuje nam, że jest to problem bardzo poważny. Rząd pani Beaty Szydło, jak również pan minister Jurgiel podchodzi do sprawy bardzo poważnie.

Wiemy, że sprawa zaczęła się w 2014 r. Dla przypomnienia powiem, choć myślę, że część z państwa też wtedy brała udział w obradach, iż na początek znalazły się dwa dziki. Po dwóch dzikach stracił funkcję minister Kalemba, a wirus ASF został dalej. Myślę, że do dziś sprawa spędza sen z oczu niejednemu hodowcy-rolnikowi, bo jest to bardzo poważna sprawa.

Jestem również członkiem Komisji do Spraw Kontroli Państwowej i do tej pory myślałem, że Najwyższa Izba Kontroli dosyć dobrze przygotowywała swoje kontrole. Dzisiaj powiem, panie dyrektorze (szkoda, że pan prezes już wyszedł), że już na przedstawieniu kontroli... Byłem w NIK na przedstawieniu tej niby kontroli, bo jeszcze nie ma protokołu kontrolnego, i już wtedy widziałem, że była to tylko i wyłącznie zagrywka polityczna. W czasie, w którym to zrobiliście – to raz. Po drugie, drodzy państwo, jeżeli naprawdę przyjrze się prezentacji, to przede wszystkim według NIK winni są hodowcy, czytaj rolnicy i lekarze powiatowi, czytaj – rząd. Dosłownie tak było powiedziane podczas prezentacji. A w NIK to bardzo mocno zabrzmiało, że rząd jest winien, bo lekarz powiatowy gdzieś źle skontrolował.

Kochani. Zwracam się do pana dyrektora. Psujecie imię NIK, jeżeli przeprowadzacie takie kontrole. Zazwyczaj było tak, że jeżeli kontrola jest przeprowadzona, to jakby pierwszy protokół z kontroli szedł do Komisji do Spraw Kontroli Państwowej. Dziś jeszcze protokół nie dotarł. Widać, że to jest robiona polityka i nad tym ubolewam, bo są pewne organy, które powinny być ponad polityką. A NIK powinna być ponad polityką. Myślę, że nadużywacie panowie sprawy.

Kochani, że to jest problem, to wszyscy wiemy. Na sali siedzą hodowcy. Pochodzę z okręgu piotrkowskiego; w okręgu piotrkowskim jest 20% całej polskiej hodowli. Wiem, jak dziś hodowcy boją się, żeby wirus do nich nie dotarł. Ale mamy pewne niewielkie – może słowo „sukcesy” jest niedobre, bo to nie jest sukces – ale mamy pewne nadzieje, bo od pewnego czasu ASF nie występuje w trzodzie chlewnej, tylko występuje u dzików.

Zwrócę się znów do NIK. Skoro kontrola była tak dobrze przeprowadzona, a wiemy o tym, że największym wektorem są dziki, to dlaczego nic nie wspomnieliście w kontroli o dzikach, o odstrzale dzików, że odstrzał jest niedostateczny? Tego w kontroli nie było.

Ubolewam nad jednym faktem, że mamy problem w kraju i to poważny problem, a są grupy społeczne, grupy polityczne, które próbują na tym problemie zbijać kapitał wyborczy i polityczny. Ubolewam nad tym faktem, że są grupy, które próbują nawet wyciągnąć rolników na ulicę po to, żeby załatwić problem na ulicy.

Ten problem, drodzy rolnicy... Tak, ten, kto kiwa głową w tej chwili – mówię do was. Do was mówię. Problem załatwmy przy stole...

Przewodniczący OPZZ RiOR Sławomir Izdebski:

Zapomniałeś, przyjacielu? Zapomniałeś, jak było dwa lata temu?

Poseł Robert Telus (PiS):

Przy propozycjach...

Przewodniczący OPZZ RiOR Sławomir Izdebski:

To proszę się nie patrzeć na mnie, bo zrobiłeś dokładnie to samo.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Bardzo, bardzo proszę...

Poseł Robert Telus (PiS):

A skąd pan wie, że o panu mówię? Skąd pan wie?

Przewodniczący OPZZ RiOR Sławomir Izdebski:

Byłeś na protestach i to samo robiłeś!

Poseł Robert Telus (PiS):

Rozmawiajmy o problemie merytorycznie. Znajdźmy rozwiązania. Wspólne rozwiązania – i rolnicy, i hodowcy, i lekarze powiatowi, i rząd. Znajdźmy wspólne rozwiązania, żebyśmy załatwili problem, a nie – żebyśmy robili z tego politykę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Zmijan.

Poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Panie ministrze. Słowa, słowa, słowa, słowa – a gdzie czyny? A tak naprawdę – gdzie efekty? Powiedziane było „po efektach ich poznacie”.

Panie ministrze, pana polityka w zakresie walki z afrykańskim pomorem świń zbankrutowała. Nie wiem, dlaczego pan do tej pory nie zdymisjonował pełnomocnika ds. walki z chorobą. Dlaczego pan nie podejmuje decyzji?

Zwracam się do panów posłów Telusa i Cieślaka. Panowie, smutna jest moja satysfakcja. Przygotowałem dezyderat do pani Szydło, w którym zwrócilibyśmy się, gdybyście nie głosowali przeciw, żeby pani Szydło w jednym pokoju, przy jednym biurku posadziła pana ministra Jurgiela i pana ministra Szyszkę, ponieważ do dzisiaj, i także dzisiaj dyskusja to udowadnia, że ci panowie zupełnie inaczej patrzą na ten problem. Zupełnie nie chcą współpracować, jeżeli chodzi o walkę z chorobą.

Panie ministrze. Jeżeli pan uważa, że sytuacja jest opanowana – albo że pan ją ma pod kontrolą – to zapytam pana tylko o środki finansowe, które pan zaplanował w budżecie na przyszły rok, jeżeli chodzi o walkę z afrykańskim pomorem świń. Wiemy, że po pierwsze są to środki, na które jeszcze oczekują rolnicy w związku z chorobą i ze skutkami ASF, jakie dotknęły tereny, gdzie choroba wystąpiła; to województwo podlaskie, lubelskie, mazowieckie. Ale też potrzebne są środki na walkę, bo choroba postępuje, przeszła już właśnie Wisłę.

Panie ministrze. Tak pan właśnie rządzi, tak pan zarządza resortem i podległymi służbami. Obawiam się, że nie tylko w tym obszarze, bo pan bardzo entuzjastycznie ogłosił niedawno na konferencji, że zrealizował pan zaliczkowe wypłaty z dopłat bezpośrednich w wysokości 70%. W ubiegłym tygodniu była cała delegacja rolników z województwa mazowieckiego i lubelskiego, którzy mówili, że jest to zrealizowane w 20% i mniej.

Panie ministrze. Czas po prostu stanąć i popatrzeć prawdzie w oczy. A przede spojrzeć w oczy wszystkim tym rolnikom, którzy na posiedzenie Komisji kolejny raz przyjechali i oczekują od pana skutecznego działania, skutecznej walki.

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Dziękuję państwu.

Poseł Zbigniew Ajchler (PO):

A o drożyznie na rynku nie wspomnę, która w efekcie powstanie.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Bardzo, bardzo proszę nie przeszkadzać.

Teraz *ad vocem* przedstawiciel NIK.

Dyrektor Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Wsi NIK Waldemar Wojnicz:

Dziękuję, panie przewodniczący. Z uwagą wysłuchałem słów krytyki ze strony pana przewodniczącego, pana posła Roberta Telusa. Ma pan oczywiście pełne prawo do wyrażania swoich poglądów i opinii, a ja nie muszę się z nimi zgadzać. Natomiast chciałbym tylko poinformować o jednym mechanizmie funkcjonowania kontroli, bo to jest bardzo istotne.

Kontrola, o której dzisiaj mówimy, jednostkowa kontrola Podlasia, została zaplanowana i przyjęta przez Kolegium Najwyższej Izby Kontroli w 2016 r. w zupełnie innej sytuacji. Natomiast, szanowny panie pośle, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, posłowie, mają prawo zgłaszać do NIK propozycje tematów. Chciałbym uprzejmie poinformować Wysoką Komisję, że jeśli chodzi o temat, o którym pan przed chwilą powiedział, czyli jak walczymy z dzikami czy jak zwalczamy główny rezerwuar – jeżeli taki wniosek wpłynąłby, to oczywiście natychmiast go zrealizujemy. Nie znaczy to również, że taka kontrola nie byłaby zaplanowana przez samą Izbę, bo przecież my o tym problemie mówimy. Mówimy, że głównym problemem jest rezerwuar; głównym problemem jest nośnik wirusa ASF, czyli dzik. Ale to nie znaczy, że NIK się uchyla od przeprowadzenia kontroli.

Trudno w reżimie zaplanowanej kontroli z określonym celem, z określoną tematyką kontroli, rozszerzać kontrolę. Jeszcze raz powtarzam, panie przewodniczący i przede wszystkim drogi panie pośle – nie znaczy to, że takiej kontroli NIK by nie przeprowadziła albo jej nie przeprowadzi, bo sytuacja nie jest zamknięta.

Oczywiście łatwiej byłoby – przepraszam za słowo „łatwiej” – gdyby był taki wniosek, gdyby wpłynęła uchwała Wysokiej Komisji, bo przecież NIK zgodnie z obowiązującym prawem zmienia plan pracy i wprowadza taką kontrolę natychmiast do realizacji. Nic nie stoi na przeszkodzie.

Natomiast te słowa trochę bołą zawodowego kontrolera; w dodatku kontrolera z kilkudziesięcioletnim stażem i z wysoką oceną, którą wyrażał m.in. pan, jako członek Komisji do Spraw Kontroli Państwowej, gdy nieraz byłem adresatem pochwał. Natomiast przypuszczam, że emocje związane z tym nieszczęściem, bo tak trzeba powiedzieć o ASF, powodowały panem posłem, że tak bardzo bezpośrednio wyraził się o NIK.

Jeszcze raz powtarzam, że NIK nie chowa się i jeżeli będzie taka potrzeba – a tak rozumiem pana głos, że jest taka potrzeba – to natychmiast poinformuję prezesa NIK, że nawet przy zmianie planu, bo plan pracy na 2018 r. już jest uchwalony, taki problem kontrolny możemy wprowadzić. Jeżeli pan przyjmie taką deklarację, to liczę, że przedstawiona emocjonalna opinia, panie pośle...

Poseł Robert Telus (PiS):

Przyjmuję.

Dyrektor Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Wsi NIK Waldemar Wojnicz:

Przepraszam. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Pan przewodniczący Ardanowski.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Szanowni państwo. Zakładam, może naiwnie, że wszystkim nam zależy na tym, żeby w jakiejś wyobraźalnej perspektywie czasu wyeliminować w Polsce afrykański pomór świń.

Spotykamy się po raz kolejny. Sprawa toczy się od kilku lat. Wszyscy, którzy się wypowiadają, są przekonani, że wiedzą wszystko na temat choroby. To jest trochę tak, jak kiedyś u Stańczyka ze zdrowiem – każdy uważa, że się na tym już w tej chwili zna.

To jest nietypowa choroba. Choroba, która właściwie na całym świecie stanowi problem i prawdopodobnie będzie się rozwijała. Choroba, na którą nie ma lekarstwa, nie ma szczepionki i w najbliższych 10 latach szczepionki nie będzie. Tak na marginesie dodam, że jeden z uniwersytetów z Teksasu zaoferował instytutowi w Puławach i ministerstwu ścisłą współpracę, włączenie się również nauki amerykańskiej do szukania szczepionki. Warto z tej podpowiedzi skorzystać.

Natomiast jedyny skuteczny sposób, tak nam się wydaje, byłby taki: wybić wszystkie dziki i zlikwidować wszystkie stada hodowlane w Polsce. Odczekać rok i wtedy odtworzyć produkcję trzody chlewnej. Przecież to jest nierealne. Przecież to jest nierealne. A więc szukamy przez lata, a już się zmienił rząd. Raz jedni oskarżali drugich, teraz jest odwrotnie. Szukamy rozwiązań, które pozwalają reagować adekwatnie na to, co się dzieje. Szukamy sposobów na rozwiązanie problemu.

Nie dostrzegam jakichś szczególnych zaniedbań ze strony resortu; nie dostrzegam pomimo tego, że pewnie zostaną za chwilę zakrzyczani przez rolników, że proszę bardzo, a wirus się przemieszcza, kolejne dziki itd., itd. Na tej sali od 2014 r., od lutego 2014 r., kiedy pojawiły się pierwsze zarażone dziki, były zgłaszane wszelkie możliwe pomysły. Obserwuję nawet znaczącą ewolucję poglądów osób, które się wtedy wypowiadały w stosunku do różnych działań, które powinny być podjęte. A zresztą tak to jest – każda propozycja, jaka była zgłaszana, przez kogoś jest oprotestowywana.

Proszę państwa, teraz powszechne przekonanie jest takie, że istotnym wektorem jest dzik, czyli trzeba wybić dzika. Ale na początku, w 2014 r., wcale to nie było takie oczywiste. Występowali specjaliści, najbardziej utytułowani profesorowie, w tym guru polskiej epizootologii trzodziarskiej, którzy mówili, że wcale dzik nie jest problemem. Potem zdanie zmienili, ale zmienili dopiero po roku, po dwóch; teraz mówią, że problemem jest dzik. Spotkałem się niedawno z bardzo absurdalnym twierdzeniem ze strony organizacji ekologicznych, że niszczenie dzika w Polsce jest to działanie na szkodę przyrody. Powinno się zostawić dzika, a rozmnożyć wilki w Polsce, które sobie z dzikiem poradzą. A więc wcale to nie jest tak, że odstrzał dzików w tej chwili jest powszechnie akceptowany; przez cały czas była taka opinia.

Bioasekuracja, czyli odizolowanie gospodarstw od czynników zewnętrznych, zarówno przyrodniczych, jak i ludzkich. Przecież w tych salach, w Sejmie, sami rolnicy krzyčili, że to jest głupota. Kto będzie tutaj decydował o tym, że wokół gospodarstw ma się płoty stawiać, że maty? To głupi wymyślił. A w jaki sposób odizolować gospodarstwo od czynników zewnętrznych, jeżeli nie będzie skutecznej bioasekuracji? W jaki sposób? Kto to ma zrobić?

Sprawa następna. Przyjmowaliśmy ustawę – nawet już nie wiem, czy to zrobił obecny parlament, czy poprzedni – która miała zablokować przemieszczanie się żywności, przede wszystkim z Ukrainy, ale również z innych krajów ze Wschodu; chodzi o żywność mogącą przenieść także wirusa. Jest to tzw. ustawa o kanapkach, o tym, żeby na przejściach granicznych zabierać mięso; również pracownikom, którzy przyjeżdżają do Polski. Jaki śmiech wtedy był tutaj! Głupota, będą Ukraińcom kanapki zabierali. Przecież ludzie przywożą ze sobą jedzenie. My na Zachód jeździliśmy i też każdy brał pęto kiełbasy czy inne rzeczy ze względu na koszty utrzymania itd. A teraz się okazuje, że zawleczono wirusa w okolice Warszawy prawdopodobnie w ten sposób. Ale się wszyscy śmieli, kiedy była procedowana ustawa kanapkowa.

Eliminacja zdrowych zwierząt ze stref zapowietrzenia. Jak można wybijać zdrowe zwierzęta? Pamiętam, jak tu łzy lał minister Kalemba. Młode prosiaczki likwidować, prośne maciory likwidować – no, jak tak można? Przecież to jest bez serca, niehumanitarne. Teraz się okazuje, że jesteśmy przekonani, iż należy to czynić.

Głos z sali:

Kto jest przekonany?

Przewodniczący OPZZ RiOR Sławomir Izdebski:

Panie przewodniczący...

Posel Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Proszę państwa. Każde wydarzenie, czy dobre, czy złe...

Przewodniczący OPZZ RiOR Sławomir Izdebski:

Panie przewodniczący.

Posel Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

...a to wydarzenie jest wydarzeniem złym...

Przewodniczący OPZZ RiOR Sławomir Izdebski:

Panie przewodniczący, czy mamy sobie już iść do domu?

Posel Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

... jest wykorzystywane politycznie.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Prosiłbym, żeby nie przeszkadzać. Już pan poseł kończy.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Zaraz kończę, panie przewodniczący.

A to, że partie wykorzystują wydarzenia politycznie, to takie jest prawo; takie prawo i taka reguła. Wykorzystują to partie polityczne, wykorzystuje to Platforma, wykorzystuje PSL – po to, żeby przyłożyć tym, którzy w tej chwili rządzą. Ba, może odrzucić odpowiedzialność od siebie za to, co było na początku. To jest normalne. Ale że w to zaczynają się mieszać organizacje rolnicze, to tego nie rozumiem.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Bardzo dziękuję.

Pan przewodniczący.

Poseł Kazimierz Gwiazdowski (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze. Myślę, że nie będę się powtarzał za państwem. Tylko chciałbym zadać pytanie panu ministrowi. Problem ASF najwcześniej występował na Podlasiu. Był to 2014 r.; powiat sokólski, moniecki, hajnowski. Chciałbym zadać panu ministrowi pytanie. Tam został przeprowadzony program bioasekuracji. Chciałbym się spytać, czy jest nawrót ASF w tych powiatach, czy nawrotu nie ma? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Bardzo dziękuję. Pozwolę sam sobie na króciutko oddać głos.

Panie ministrze. Wysłuchaliśmy prawie dwugodzinnej wypowiedzi pracowników ministerstwa, że „pracujemy i będzie dobrze”. Ale tu widać, że nie jest dobrze. Bardzo ważne jest rozsądne postępowanie, a już widać, że państwo zamiast złapać ASF, to go gonią. Pan minister, jeden z ministrów powiedział, że do 30 listopada będzie redukcja dzików po prawej stronie Wisły do 0,1 dzika na km², a po lewej stronie Wisły do 0,5 na km². Po prostu rozwiązania, o których mówię od dwóch lat, a strona społeczna mówi od trzech lat, są wdrażane o trzy lata za późno. Pamiętam, jak obecny na sali poseł Romanowski nabijał się ze mnie, wyśmiewał...

Głos z sali:

Minister.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Minister. Minister Romanowski wyśmiewał się, że plot jest złym rozwiązaniem. Po dwóch tygodniach pan minister w mediach powiedział, że plot będzie robiony.

Szanowni państwo. Naprawdę musimy zwalczyć chorobę, a choroby akurat sam pan minister nie zwalczy. Minister Środowiska może powinien przejąć nadzór nad Polskim Związkiem Łowieckim, który działa obstrukcyjnie.

Takie wypowiedzi posłów zjednoczonej prawicy o tym, jak oni chcą walczyć, jak coś trzeba zrobić – proszę o tym mówić w swoich klubach, a nie publicznie do strony społecznej, bo widzimy, że to zupełnie nie działa. Nadzór jest nieskuteczny. Proszę zobaczyć, jakie ogromne pieniądze za chwilę stracimy. To będzie 10 albo nawet 18 mld zł. To jest prawie program 500+. Pieniądze na to, że ministerstwo, a właściwie, przepraszam, cały rząd goni ASF, zamiast go wyprzedzać. A więc bardzo prosiłbym o bardzo wyważone, rozsądne działania, ale działania do przodu, a nie – gonienie.

Widzę, że pan poseł Dolata chce odpowiedzieć.

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):

Tak. Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo. Przysłuchuję się dyskusji naprawdę ze zdumieniem. A rzeczywiście zirytowała mnie wypowiedź pana przewodniczącego i zarzut, że rząd, ministerstwo, zjednoczona prawica chcą gonić ASF, a nie złapać. Ale oczywiście tak – najlepszy sposób, żeby zlikwidować problem, to byłoby, jak powiedział pan poseł Żmijan, przyjęcie jego dezyderatu. Ale oczywiście – przyjmujemy dezyderat posła Zmijana i automatycznie problem się rozwiązuje. Przecież jest to po prostu żenujące. Naprawdę nie da się tego słuchać. Na tej zasadzie można

byłoby wydać dziesięć rozporządzeń, trzy ustawy napisać, że likwidujemy wirusa grypy i nie będzie już od tej pory żaden człowiek na świecie chorował na grypę.

Szanowni państwo, naprawdę szanujemy się, bo to wszystko, o czym mówił pan minister, w tym o działaniach, które są podejmowane, właśnie służy załagodzeniu problemu. Ale to nie jest tak, że łapiemy ASF. Gdyby to był wirus wielkości zająca, to można byłoby wyłapać; ale to są wirusy, jest to choroba wirusowa, która przenosi się niezależnie od naszej woli. Trzeba podejmować działania systematyczne, które będą skutkowały ograniczeniem zasięgu występowania wirusa – i to jest zrobione. Jednak nie domagajcie się państwo, żebyśmy za pomocą jakiegoś aktu prawnego czy dzięki liczbie zwoływanych posiedzeń Komisji – bo pan przewodniczący zwołuje posiedzenia Komisji nieraz dwa razy w miesiącu – rozwiązali problem. Nie oczekujcie, że w zależności od liczby zwoływanych posiedzeń Komisji rozwiążemy problem. Nie rozwiążemy.

Działania muszą być systematyczne, tak jak ministerstwo przedstawiło. Muszą być działania systematyczne, które będą prowadziły do tego, że problem będzie ograniczany. Jednak samego wirusa żadnymi administracyjnymi metodami nie zwalczymy, więc zrozumcie to, państwo, i nie wykorzystujcie tego politycznie, bo to jest taki młot na czarownicę: ASF, ASF, ASF – czemu nic nie zrobiliście? Naprawdę szanujemy się wzajemnie.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Ponieważ zostałem wywołany, to w dwóch zdaniach panu odpowiem. Oczywiście zgadzam się z panem, że same dezyderaty nic nie załatwią, bo trzeba sprawę załatwić. Jeżeli zastosowano by tych kilka rozwiązań, o których mówiłem dwa lata, czyli płót i likwidację dzików, to zostałyby tylko ewentualnie czynnik ludzki; ale on jest dużo mniej szkodliwy niż właśnie rozchodzące się dziki.

Chciałbym zwrócić uwagę panu posłowi, że to, iż mamy dzisiaj posiedzenie Komisji – podejrzewam, że znowu go nie skończymy z tego powodu, że dwie godziny, czyli 70% czasu, zabrało nam ministerstwo...

Głos z sali:

Jak zabrało?

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dogłębnie poinformowało posłów o całej sytuacji.

Pan minister chce zabrać głos. Bardzo proszę.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Panie przewodniczący, bardzo celnie pan mówił o płocie. Rzeczywiście. Ale płót będzie, bo już wszystko przygotowaliśmy.

Jeśli chodzi o dziki, to resort rolnictwa dobrze współpracuje z resortem środowiska. Ustawa jest już przygotowana. Pan minister Romanowski był koordynatorem. Rozwiązania dotyczące Prawa łowieckiego też będą przyjęte.

Chciałem się odnieść do paru spraw. Po pierwsze, jeśli chodzi o budżet, bo panowie martwicie się o środki, to budżet jest zapewniony. W tym roku środki też były i są zapewnione, tylko trzeba umieć czytać budżet, pani przewodnicząca. Jest 300 mln zł w zasadniczej pozycji, chyba w rezerwie nr 4 czy 12. Tam jest 300 mln zł. Każdego roku to starczało. W tym roku, dodatkowo, jak jest potrzeba, to przenosimy z innych rezerw. Przenieśliśmy 220 mln zł na wydatki związane z ptasią grypą i z afrykańskim pomorem świń. Dodatkowo na następny rok w budżet wpisaliśmy rezerwę na rekompensaty w przypadku wystąpienia potrzeby wypłaty odszkodowań za utratę wartości rynkowej. Tak że proszę dokładnie się zapoznać, pani poseł.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Dokładnie się zapoznałam.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Panie przewodniczący, potem zaproponuję pewne rozwiązanie.

Druga sprawa. Pan poseł Ajchler. Panie pośle, zespół jest po to, żeby specjaliści z różnych obszarów mogli ustalić pewien sposób postępowania i też wspólnie monitorować.

Jeśli mówimy o zespole międzyresortowym, to w jego skład wchodzi przedstawiciele Ministrów: Finansów, Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Środowiska. Jest to zespół, który ustala niezbędne działania i monitoruje. Co tydzień wszystkie służby, które tam są, przesyłają komunikaty do Krajowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego, bo w polskim systemie zarządzania kryzysowego jest Krajowy Zespół Zarządzania Kryzysowego, są zespoły wojewódzkie i resortowe. Na posiedzeniu zespołu jest to przyjmowane. Dodatkowo wojewodowie przysyłają do resortu informacje na temat realizacji poszczególnych zadań. Tak to jest, panie pośle, i na całym świecie takie metody są stosowane.

Następnie pan poseł Cieślak. Brak kontroli poleceń. To, że PZŁ nie radzi sobie i być może trzeba coś w Polsce z tym zrobić, bo nie mamy jakiejś patriotycznej organizacji, która mogłaby z sercem do tego podejść... Natomiast kontrola poleceń odbywa się, jeśli chodzi o poziom resortu, praktycznie na cotygodniowych posiedzeniach zespołów zadaniowych. Na posiedzeniach jest referowany stan realizacji zadań, które zostały postawione. Jeśli chodzi o zespół międzyresortowy, to też jest kontrola, bo piszemy do pani premier raporty w tym zakresie. Jeśli pani poseł Niedziela chce się z tym zapoznać, to zapraszamy, bo musielibyśmy przysłać dużo materiału, a więc chętnie panią zaprosimy. Jeśli chodzi o zespół rządowy, to też szef zarządzania kryzysowego od nas żąda realizacji zadań.

Następnie była mowa o szczepionkach. Próby ze szczepionkami są już robione od kilkadziesiąt lat. Instytut weterynarii w tym zakresie też prowadzi badania i różne działania. Z informacji, które mi przekazano przez profesora, wynika, że w najbliższym czasie nie widzi się perspektywy na znalezienie szczepionki.

Jeśli chodzi o pytanie pana posła Gwiazdowskiego, to tutaj jest widoczna różnica między rozumowaniem Najwyższej Izby Kontroli a rozumowaniem resortu. Panie inspektorze. Wy zakładacie, że jak w lutym 2015 r. przyjęto ustawę i potem przyjęto program bioasekuracji, to wszystkie pieniądze trzeba wydać. Nie było to takie proste. Jakby pan pojechał na wieś i zaczął zabijać zdrowe świnie... Tym bardziej istotne jest to, o czym mówił pan poseł Gwiazdowski.

Panie inspektorze... Przepraszam, panie dyrektorze. Pan jest dyrektorem. Na tym obszarze...

Dyrektor Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Wsi NIK Waldemar Wojnicz:

Jestem też inspektorem.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Panie inspektorze, na tym obszarze nie mamy afrykańskiego pomoru świń w hodowli świń. Tak że nie było potrzeby wybijania świń, bo one zostały sprzedane i nie było strat. Tak że musicie przy wyciąganiu wniosków podejść do tematu pod kątem aspektu społecznego, o którym mówiliście, i trzeba naprawdę rozważyć, czy na tym obszarze trzeba byłoby ubijać świnie, jeśli od roku nie mamy żadnego ogniska ASF w hodowli świń. A świnie zostały sprzedane, mięso zostało wyeksportowane. Musicie to wziąć pod uwagę. Bardzo o to proszę.

Co jeszcze było? Pan poseł Dolata to raczej nas popierał. To dobrze. Dziękujemy.

Pan Sachajko mówił o gonieniu ASF. Panie przewodniczący, my nie gonimy. Żywność jest problemem. Czechy... Trzeba zredukować dziki. Wierzę w to, że w najbliższym czasie rozwiązania muszą zostać znalezione.

Panie przewodniczący, żeby to była poważna rozmowa i poważne wnioski, to jako minister proponuję, aby posłowie, którzy zadawali pytania, mieli pełną informację. Pytania są w protokole, możemy je ściągnąć z protokołu. My na wszystkie pytania odpowiadamy. Strona społeczna rozmawiała już trzy, cztery razy po 5 godzin. Słuchałem albo też czytałem i dlatego moje, panie przewodniczący, wystąpienie było tak szczegółowe, żeby już panowie ze strony społecznej i panowie posłowie mieli pełną informację o tym, co robimy. Dlatego proszę przesyłać pytania. Niech strona społeczna złoży panu pytania albo na podstawie protokołu. Chętnie odpowiem na wszystkie pytania i stawię się, jeśli trzeba będzie odpowiedzieć ustnie.

Dlatego proszę o to, żebyśmy mogli oddalić się do innych obowiązków. Oczekuję na pytania. Panie przewodniczący, chcieliśmy podziękować za zaproszenie i za uwagi. Czekamy na pytania. Dziękujemy. Musimy już iść do dalszej pracy.

Proszę, idziemy.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Panie ministrze, ale mamy jeszcze chwilę. Pani poseł chciała *ad vocem*, pan poseł Ajchler, no i cała strona społeczna.

Bardzo proszę.

Głos z sali:

My to nie ludzie.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Bardzo przepraszam, panie ministrze, ale Sejm Rzeczypospolitej, jak pan był przewodniczącym Komisji, wzywał ministra, żeby odpowiedział na pytania. A rozumiem, że pan w tej chwili skończył dyskusję; to znaczy pan wychodzi i skończył pan dyskusję.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Czekam na pytania i chcę poważnie państwa potraktować i odpowiedzieć na nie.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Chcę poważnie zapytać. Panie ministrze, po pierwsze nie był pan na poprzednim posiedzeniu komisji budżetowej. Naprawdę dokładnie przeczytałam budżet i 200 mln zł jest w rezerwie celowej, tylko...

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

280 mln zł.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

W rezerwie celowej jest 280 mln zł. Chodzi o to, że rezerwę celową trzeba uruchamiać. Nie wiem, czy pan wie, że w budżetach wojewodów zawsze na koniec roku brakuje pieniędzy, szczególnie w Inspekcji Weterynaryjnej, która ma wiele zadań zleconych. Zadania te muszą czekać, aż ktoś uruchomi rezerwę. Płatności są po trzech miesiącach. To tak dla ścisłości. Teraz zapytam konkretnie, bo to było tylko *ad vocem*.

Moje pytanie: dlaczego spotykamy się tak często? Według pana rozporządzenia, bo pan wydał rozporządzenie... Nie, pani premier wydała rozporządzenie, powołując pełnomocnika do spraw zwalczania choroby zakaźnej – afrykańskiego pomoru świń. Pan ma obowiązek co kwartał składać sprawozdanie, a więc wypadaloby przynajmniej, żebyśmy co kwartał wezwali pana, aby nam pan pokazał, co się wydarzyło. Przecież ASF jest to jedna z najważniejszych spraw dla rolnictwa. Nie spotykamy się tu, żeby walczyć politycznie. Ja chcę zadawać pytania, a pan mi nie chce odpowiadać.

Zobaczyliśmy tylko jedno sprawozdanie. Drugie sprawozdanie, które było do 31 marca. Od tej pory nie ma ani nigdzie na stronach internetowych, ani w BIP, nie ma nigdzie tego sprawozdania. Bardzo prosiłabym o przesłanie do Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi wszystkich sprawozdań z tych spotkań. W sprawozdaniach są zalecenia. One nie są wykonywane.

À propos pytań. Rozmawiamy konkretnie, merytorycznie, bo spotkanie zajęło nam tyle godzin, a nie zadaliśmy panu pytań merytorycznych. Pytanie: dlaczego nie możemy zastosować takiego wariantu, jaki był zastosowany?

Bardzo dziękuję. Ciekawe, że nie można do tych dokumentów dotrzeć w wersji internetowej.

Mam jeszcze jedno pytanie. Panie ministrze, wtedy w Hiszpanii powołano i to mi się wydaje *clou* całego...

Bardzo prosiłabym jeszcze o chwileczkę. Bardzo szybko skończę.

Clou całej walki polega na tym, że nie mamy jednej instytucji. Jednej instytucji, która jest bardzo mocno wyposażona we wszystkie instrumenty i odpowiedzialna za to, że zwalcza ASF w Polsce. Pan powiedział, że nie udało się panu z konsolidacją służb. Zgadzam się. Ale w takim razie może powołać, podobnie jak w Hiszpanii, specjalny cen-

tralny urząd składający się np. z lekarzy weterynarii, którzy przeszkolą i będą nadzorowali od początku do końca zwalczanie choroby?

Dodatkowa rzecz, która zadziałała w Hiszpanii – naprawdę proszę o tym poczytać – to tam ogromne środki zostały przerzucone na edukację. W telewizji był specjalny program, który edukował rolników, właścicieli (niekiedy nie byli związani z rolnictwem), ludzi w miastach. Były specjalne audycje w lokalnych radiach, czas poświęcony na edukację, na tłumaczenie. Nie można zwalczać ASF, kłócąc się z rolnikami i ze społecznością oraz zwalając na kogoś winę. Trzeba razem współdziałać. O to tylko pytam.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Pan minister.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Pani poseł, nie uznaję się za fachowca, specjalistę. Zarządzanie nie polega na tym, żebym wszystko wiedział tak jak pani. Pani mówi, co trzeba robić. Po to są fachowcy, profesorowie i mamy instytut, mamy głównego lekarza weterynarii ze stopniem doktorskim, i oni przygotowują rozwiązania, w które w pełnym zaufaniu wierzę. Proszę nie stawiać wniosków. Zapraszam, może pani przyjść na posiedzenie jakiegoś zespołu, porozmawiać. Natomiast ja słucham ludzi, którzy mają wiedzę, są dyrektorami instytutów, ludzi z innych państw, z Łotwy, z Litwy, z Estonii, komisarza Andriukaitisa i oni nie kwestionują podjętych działań. Pani się naczytała książki z Hiszpanii i uważa, że rozwiązania z niej można u nas wprowadzić. Przyjęte metody zostały zaproponowane przez środowiska naukowe i przez specjalistów.

Dlatego proponuję dalszą poważną dyskusję. Oczekuję, że państwo zaproponujecie pytania i moi fachowcy na trudniejsze z nich odpowiedzą. Nie czuję się na siłach odpowiadać na wszystkie pytania. Będzie to bardzo poważne, że złożycie sto pytań i dostaniecie sto odpowiedzi. Jak będą propozycje w tym zakresie, to też się do nich odnieśliemy i na pewno część z propozycji może przyjmemy. Bardzo prosiłbym w tym zakresie o powagę i współpracę.

A jeśli chodzi o ustawę o konsolidacji, to pani dwa czy trzy lata trzymała ją w Sejmie i nie została uchwalona. Chyba cztery lata. Nasza ustawa jest w Sejmie. Myślę, że w I kwartale powinna być przez Sejm przyjęta. Ja jako minister wywiązałem się z zadania. Złożyłem projekt ustawy do Sejmu. Bardzo proszę, żebyście go procedowali.

Naprawdę najważniejsze jest to, żebyśmy się szanowali. Powiedziałem, że nie mam pełnej wiedzy w szczegółowych obszarach. Korzystam z fachowców. Dlatego są powołane zespoły, a na końcu podpisuję, bo taka jest zasada zarządzania. Proszę to zrozumieć. Dlatego mamy kilka zespołów, bo pan Bogucki zajmuje się finansami w resorcie i dlatego zna instrumenty finansowe. Pan Romanowski jest specjalistą, czyli nadzoruje Departament Zarządzania Kryzysowego i dlatego ma kontakty z takimi jednostkami, jak policja, straż, wojsko i inne instytucje. Pani dr Lech zna się na weterynarii. Przez wiele lat była lekarzem wojewódzkim weterynarii i przygotowuje akty legislacyjne wspólnie z głównym lekarzem weterynarii czy też z instytutem i z innymi instytucjami. Mamy do współpracy wojewodów. Państwo krytykowaliście wojewodów. Naprawdę oni się spisują.

Jeszcze raz podkreślam po zarzutach NIK, że nie wydaliśmy wszystkich środków; nie wydaliśmy, bo nie jesteśmy formacją, która wydaje niepotrzebnie środki. W tym obszarze zagrożenia nie ma i nie było od roku ognisk u świń. Weźcie to pod uwagę.

A jeśli chodzi o Ukraińców, o żywność, to jest to problem nie tylko mój, ale ja się czuję w tym zakresie odpowiedzialny i dlatego przygotowałem jako wiodący projekt ustawy o zmianie Prawa łowieckiego, chociaż zgodnie z działami administracji rządowej nie jest to moja właściwość.

Panie przewodniczący, dlatego proszę, niech skierują do was pytania, wnioski, albo do mnie. Odpowiemy na nie.

Dziękuję państwu za współpracę i dziękuję za to posiedzenie Komisji, bo naprawdę dużo można się było dowiedzieć. Ale naprawdę mamy inne zadania i musimy iść do pracy.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję. Dziękuję bardzo, panie ministrze. Tak jak zwracałem uwagę panu posłowi Cieślakowi, że on jest w partii rządzącej, tak zwrócę delikatnie uwagę panu ministrowi,

że ustawa o inspekcji bezpieczeństwa żywności została zdjęta przez pana marszałka podczas czytania. A więc naprawdę prosiłbym, żeby więcej dyskutować na klubach, a nie tutaj publicznie.

Jednocześnie bardzo proszę stronę społeczną, aby zgłosiła pytania do sekretariatu i na najbliższym posiedzeniu Sejmu weźmiemy większą salę i zarezerwujemy sześć godzin, żeby pan minister mógł się wypowiedzieć.

Przewodniczący OPZZ RiOR Sławomir Izdebski:

Panie przewodniczący, jutro panu za to podziękujemy.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący OPZZ RiOR Sławomir Izdebski:

Ile panu za to zaproponowali?

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Protokół z dzisiejszego posiedzenia...

Przewodniczący OPZZ RiOR Sławomir Izdebski:

Czym nastraszyli?

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

... będzie wyłożony...

Przewodniczący OPZZ RiOR Sławomir Izdebski:

Co pan z nami robi?

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Jeszcze raz proszę. Mamy salę na trzy godziny. Następna komisja czeka.

Protokół z dzisiejszego posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu...

Przewodniczący OPZZ RiOR Sławomir Izdebski:

Przyjdźcie jutro. Przedstawię państwu tych panów, którzy tu siedzą, i co mówili, kiedy myśmy protestowali. Będzie transmisja.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Mikrofony są wolne.

Przewodniczący OPZZ RiOR Sławomir Izdebski:

Co wy robicie z ludźmi? Jutro zapraszam o godzinie 11.00. Przyjdźcie, to zobaczycie.